

Tragiczny finał pierwszego wakacyjnego weekendu

# Śmiertelne żniwo prędkości

Dwoje młodych mieszkańców Kolnicy (gm. Brudzew), w tym 16-latka w zaawansowanej ciąży, zginęło w niedzielnym wypadku (25 czerwca). W BMW jechały jeszcze dwie osoby. Brudzewianie trafili do szpitala. Policjanci pod nadzorem prokuratora wyjaśniają okoliczności tragedii. A jest w niej sporo wątpliwości

**Czytaj str. 3**

Wyniki egzaminu gimnazjalnego 2017

## Turek i Dobra odjechały reszcie powiatu

Wyniki tegorocznego egzaminu gimnazjalnego potwierdzają tezę o silnym zróżnicowaniu rocznika, a jednocześnie dowodzą tytanicznej pracy w części szkół gimnazjalnych powiatu tureckiego

**Czytaj str. 10 i 11**

Przy zielonym rynku

## Jedno przejście przez Legionów

**Czytaj str. 3**

Świerki przy Spółdzielców zostaną

## Największy atut przy „dziewiątce”

**Czytaj str. 19**

Absolwenci Technikum ponownie razem

## Spotkanie maturzystów z rocznika 1977

**Czytaj str. 9**

Sesja absolutoryjna przy Ogrodowej

## W milczeniu ale z kwiatami

**Czytaj str. 28**

Co wydarzyło się w Tarnowej

## Tajemnica śmiertelnego pobicia?

**Czytaj str. 4**

Groźny wypadek przy stacji BP

# Nie zatrzymał się na STOPie

40-letnia mieszkanka Kalisza trafiła do szpitala, po wypadku, do którego doszło we wtorkowe popołudnie (20 czerwca), na skrzyżowaniu ulicy Górniczej z Kolską Szosą w Turku. Na szczęście kobieta nie odniosła poważniejszych obrażeń.

-Stałam z koleżanką na stacji, gdy usłyszaliśmy huk na skrzyżowaniu. Spojrzałyśmy w tamtą stronę i zobaczyłyśmy jedno rozbite auto. Drugie odrzuciło i zatrzymało się dopiero kilkanaście metrów dalej –

opowiadała jedna z kobiet, będących świadkami wypadku. Zza kierownicy volkswagena wyszedł kierowca, pasażerka z tyłu, a także kobieta siedząca z przodu. -Uszła kilka kroków i wtedy zasłabła, mężczyzna zdążył ją złapać. Poprowadził na wysepkę i tam położył – mówią. Pobiegly zapytać czy potrzebna jest pomoc. Okazało się, że pomoc już została wezwana. W czasie, gdy ratownicy jechali na miejsce, mąż i synowa próbowali rozmawiać z poszkodowaną, jednak kontakt z nią



W wyniku wypadku, poszkodowana została 40-letnia pasażerka.

był utrudniony, bo traciła przytomność. -My chroniliśmy leżącą kocem przed słońcem – mówią kobiety. Przy drodze zatrzymał się samochód. Podbiegł młody mężczyzna, jak mówił oferując

pomoc, jest ratownikiem medycznym. Za chwilę na ratunek przyszła też lekarka.

Pierwsze pojawiły się dwa zastępy strażaków, którzy osłonili 40-latkę parawanem i podali jej tlen. Chwilę później dotarło pogotowie. Ratownicy przelozyli kobietę na deskę i zabrali do szpitala. Na miejsce przyjechali też policjanci. Kierowca volkswagena przyznał się, że wyjeżdżając z ulicy podporządkowanej nie zatrzymał się na stopie. Poszkodowana najprawdopodobniej nie miała zapiętych pasów i mimo że wystrzeliła poduszka powietrzna, mocno uderzyła głową w szybę. Na szczęście po badaniu okazało się, że obrażenia kobiety nie są aż tak poważne, jak się wydawało. Dlatego policjanci zdarzenie zaliczyli nie do wypadku, ale kolizji. Za narażenie rodziny na niebezpieczeństwo, zabrali kierowcy volkswagena prawo jazdy. il

Wypadek forda i mercedesa

## Troje poszkodowanych w szpitalu

Do zderzenia dwóch samochodów osobowych marki Ford Focus oraz Mercedesa doszło w sobotę po godzinie 16.00 w Turku, na skrzyżowaniu ulicy Uniejowskiej i Grunwaldzkiej. W wyniku

zdarzenia poszkodowana została kobieta w ciąży oraz dwóch pasażerów aut. W akcji ratowniczej wzięły udział dwa zastępy z turkowskiej Państwowej Straży Pożarnej i dwie karetki. il



W wyniku zderzenia dwóch samochodów, poszkodowana została ciężarna kobieta.

Wyrodny syn znęcał się nad rodzicami i siostrą

## Groził rodzinie, że ich zabije

Na dwa miesiące do aresztu trafił 43-letni turkowiec, po awanturze jaką wywołał we własnym mieszkaniu. Mężczyzna już kolejny raz groził członkom rodziny, że ich pozabija. Za to grozi mu kara dwóch lat więzienia.

Policjanci na interwencję do mieszkania w Turku wezwani zostali w poniedziałek 19 czerwca. Zastali w nim pijanego mężczyznę, który groził matce i siostrze pozbawieniem życia. Mężczyzna przewieziony został do aresztu, gdzie po wytrzeźwieniu został przesłuchany. Okazało się, że kobiety miały poważne podstawy obawiać się 43-latkę, bo w lipcu ubiegłego roku, podczas podobnego zdarzenia, groził obojgu rodzicom i uderzył ojca. Wyrok w tej sprawie zapadł w styczniu. Sąd skazał go na rok więzienia, zawieszając jego wykonanie warunkowo na trzy lata. Mężczyzna dostał też nadzór kuratorski. Dodatkowo zobowiązał się poddać leczeniu odwykowemu,

zapewniał też, że nie będzie wszczynał awantur. Turkowiec przeszedł terapię odwykową, jednak jak się okazuje nie wytrzymał we wstrzeźliwości od picia. Przed kilkoma tygodniami znów sięgnął po butelkę, czego konsekwencją była kolejna domowa burda. Tym razem pozbawieniem życia groził siostrze i matce. Prokurator wnioskował o trzymiesięczny areszt tymczasowego dla mężczyzny, jednak sąd uznał, że wystarczy dwumiesięczny środek zapobiegawczy. Za groźby wobec najbliższych czeka go proces. Zgodnie z artykułem 190 Kodeksu karnego grozi mu ograniczenie wolności, grzywna lub dwa lata więzienia. il



Za narażenie rodziny na niebezpieczeństwo, policjanci zatrzymali kierowcy volkswagena prawo jazdy.

Wpadli z suszem, wagą i dilerkami

## Obwoźny handel narkotykami?

Trzech mężczyzn odpowie przed sądem za posiadanie narkotyków. Jeden z zatrzymanych na gorącym uczynku przez dzielnicowych, odpowiadał będzie dodatkowo za udostępnianie suszu roślinnego. Wobec 31-letniego turkowiec prokurator już zastosował policyjny dozór.

W nocy z niedzieli na poniedziałek (18-19 czerwca), dzielnicowych z Turku pełniących służbę zainteresowało dziwne zachowanie mężczyzny, który wysiadł z opla vectry. Postanowili go wylegitymować. W trakcie kontroli znaleźli przy 33-letnim mieszkańcu Brudzewa torebkę z suszem roślinnym. Istniało prawdopodobieństwo, że nabył go w samochodzie, który dopiero co opuścił. Nie mylili się, w trakcie przeszukania opla, w którym siedział 31-letni turkowiec i 40-latek z Rudy Śląskiej, funkcjonariusze znaleźli większą ilość suszu, a dodatkowo jeszcze wagę elektroniczną i 66 dilerok.

Cała trójka została przewieziona do komendy, gdzie została przesłuchana. Zważono też susz. Brudzewianin



W opla vectrze policjanci znaleźli między innymi wagę elektroniczną i 66 dilerok.



W aucie było też prawie 13 gram suszu roślinnego.

miał 0,84 grama, a pozostali 12,87 grama. Testy wykazały, że to marihuana. Wszyscy staną przed sądem, będą odpowiadać za posiadanie środków odurzających. Dodatkowo 31-latek usłyszał zarzut udzielania narkotyków innej osobie. Wobec ostatniego z mężczyzn, na wniosek prokuratora, sąd zastosował środek zapobiegawczy w postaci policyjnego dozoru. -Według obowiązujących przepisów za posiadanie środków odurzających grozi kara pozbawienia wolności do trzech lat, natomiast za udzielenie ich innej osobie grozi kara pozbawienia wolności do dziesięciu lat – wyjaśnia Mateusz Latuszewski, rzecznik komendanta turkowskiej KPP. il

Tragiczny finał pierwszego wakacyjnego weekendu

# Śmiertelne żniwo prędkości

Dwoje młodych mieszkańców Kolnicy (gm. Brudzew), w tym 16-latką w zaawansowanej ciąży, zginęło w niedzielnym wypadku (25 czerwca). W BMW jechały jeszcze dwie osoby. Brudzewianie trafili do szpitala. Policjanci pod nadzorem prokuratora wyjaśniają okoliczności tragedii. Jest w niej sporo wątpliwości.

O zdarzeniu służyły ratownicze powiadomili świadkowie. Na miejsce jako pierwszy przyjechał zastęp strażaków z Brudzewa, a po nim ochotnicy z Krwon. Wezwani zostali też strażacy z Turku. Gdy ratownicy dotarli na miejsce, BMW stało w polu, kilkanaście metrów od drogi. Opodal auta siedzieli dwaj mężczyźni, których siła uderzenia

wyrzuciła z auta. Po udzieleniu im pierwszej pomocy, strażacy przekazali poszkodowanych pogotowiu. Ry wydobyć kierowcę auta, 21-letniego mieszkańca Kolnicy oraz jadącą obok niego pasażerkę, trzeba było w kilku miejscach przeciąć betonowy słup trakcji elektrycznej, a następnie karoserię samochodu. Zarówno 16-letnia dziewczyna, jaki i

jej towarzysz podróży nie żyli. 22- i 28-latkowie z Brudzewa przewiezieni zostali do turkowskiego szpitala.

Na miejscu oprócz policjantów, wezwany został też prokurator. Jak wynika z ich wstępnych ustaleń, kierowca auta jadący od Brudzewa, na prostej drodze stracił panowanie nad kierownicą, zjechał na przeciwny pas, a następnie a następnie w pole, gdzie lewym hakiem uderzył w słup energetyczny.

Wiadomość o wypadku, nie tylko w gminie Brudzew, ale i powiecie rozeszła się błyskawicznie. Chwilę po zdarzeniu, na drodze w Krwonach, zaczęli gromadzić się gapię. Ludzie ściągali z pobliskich domostw piechotą, z dalszych zakątków dojeżdżali samochodami. Grupki między sobą powtarzały co wiedzą, ustalając własną wersję wydarzeń. Pojawiły się głosy, że samochód jechał dużo ponad sto kilometrów na godzinę, co potwierdziło kolejnych



W wyniku tragicznego wypadku w Krwonach zginęły dwie osoby, a dwie przewiezione zostały do szpitala.

kilka osób. Przy takiej szybkości, najdrobniejszy błąd kierowcy, może kosztować życie.

Mieszkańcy stawiali swoje hipotezy co do przyczyn, jedna z nich mówi, że drogą z Brudzewa przez Krwony jechały dwa samochody marki BMW. Podobno był to wyścig. Kiedy kierowca drugiego auta zobaczył co się wydarzyło, odjechał z miejsca zdarzenia. Miał wrócić po czasie i z dala przyglądać się działaniom służb ratowniczych. Okazało się także, że samochód, który uległ

wypadkowi, nie należał do 21-latką, ale jednego z pasażerów jadących z tyłu. Mężczyźni chwilę wcześniej szukali chętnej osoby, która wsiądzie za kierownicę. Mieszkaniec Kolnicy wraz z 16-latką zgodzili się podwieźć znajomych. Wszystko to są jednak tylko przypuszczenia, które zweryfikować musi prokuratorские śledztwo. Co tak naprawdę wydarzyło się tragicznego popołudnia? Wiadomo jedno, że niepotrzebnie zginęła para młodych ludzi i ich nie-narodzone dziecko. il



Na jezdni widać ślady hamowania dwóch samochodów, więc wersja, że dwa BMW ścigały się, jest bardzo prawdopodobna.

Przy zielonym rynku

## Jedno przejście przez Legionów

Barierki, które w maju pojawiły się przy przejściu dla pieszych, prowadzącym z poczty na zielony rynek przez ulicę Legionów zamknęły ostatecznie znajdujące się tam przejście dla pieszych. -Nagroda Nobla za ten pomysł – mówi oburzony czytelnik. Jednak jest w zdecydowanej mniejszości, większość bowiem uważa, że to rozwiązanie, które zwiększy bezpieczeństwo zarówno pieszych, jak i kierowców.

Nikt chyba nie ma wątpliwości, że lokalizacja dwóch przejść dla pieszych, po dwóch stronach skrzyżowania ulicy Legionów z 650-lecia oraz wjazdem na zielony rynek, nie była najszcześniejszym rozwiąza-



Od piątku zniknęło ostatecznie przejście dla pieszych od poczty na zieleniak.

niem. Zwłaszcza w dni targowe, kiedy ruch w tej części miasta jest wyjątkowo intensywny. Trudność mieli zarówno kierowcy jadący od strony prokuratury, zamierzający skręcić na zieleniak, jak i ci, którzy chcieli wjechać w 650-lecia. Oddalone od siebie o kilkadziesiąt metrów przejścia blokowały ruch na skrzyżowaniu. -Likwidacja jednego z nich ma upłynnić ruch i podnieść bezpieczeństwo – wyjaśnia Andrzej Paruszewski, kierownik Zarządu Dróg Powiatowych w Turku.

Co prawda piątek, 23 czerwca, był dla wielu pieszych dość traumatyczny, gdy kierując się do przejścia w zamyśleniu natrafiali na opór ba-

rieriek. Zdezorientowani rozglądali się szukając potwierdzenia, czy aby na pewno znajdują się w miejscu, do którego zmierzali. Większość z naszych rozmówców, po dłuższym zastanowieniu, przyznawała rację autorom obecnej koncepcji. Nie oznacza to, że nie było krytycznych opinii, takich jak naszego czytelnika. Jego zdaniem, pozostawiono przejście położone bliżej komendy policji tylko po to, żeby funkcjonariuszom skrócić czas dojścia na parking. Mężczyzna uważa, że nie poprawi to płynności ruchu, bowiem piesi będą blokować przejście przez ulicę wjazdową do zieleniaka a także po drugiej stronie – między pocztą a deptakiem 650-lecia. ika

**BARBORKA**  
HOSTEL

24h

**I NOCLEGI**

- Pokój 1 os. od 59 zł
- Pokój 2 os. od 99 zł
- Pokój 3 os. od 140 zł



62-700 Turek, ul. Legionów Polskich 8  
tel. 63 278 72 98, kom. 663 042 802  
barborka@unicom.turek.pl

**SALA**  
**BANKIETOWA**

- imprezy okolicznościowe
- wesela, komunie, chrzciny, 18-nastki
- konferencje, spotkania biznesowe
- stolówka - domowe obiady
- catering



**MILEWSKIEGO**  
MIESZKANIA & APARTAMENTY

CENA OD  
**3150**  
zł/m<sup>2</sup>

oś 34 m x 90 m

osiedle zamknięte

garaż podziemny

dwie windy - plac zabaw

www.mieszkaniatunek.pl | informacje tel. 607 64 96 96



# Jak można opierać się o płot

Gdyby w powiecie tureckim prowadzony był konkurs na Najzabawniejszy Tekst Roku, to żelaznym faworytem od ubiegłego tygodnia byłby tandem autorski w składzie Daniel Piąstka & Gabriel Kropidłowski, właściciele Zakładu Usług Komunalnych „Eko-Gab” s.c. Na drodze do tytułu NTR tylko niewielką przeszkodą może być tytuł tekstu, w którym nasz autorski tandem gromko oznajmia – **Śmieci w Turku powinny być dużo tańsze**. Zawarte w tym tytule przesłanie można by potraktować poważnie tylko jako wyrwane z wszelkiego kontekstu. Ale z uwagi na pozycję autorskiego tandemu, jak i treść artykułu, widniejącego pod przywoływanym tytułem cały materiał już całkiem przypomina scenki kabaretowe. Oto właściciele firmy, która od lat dominuje na powiatowym rynku odpadów komunalnych, ni z tego, ni z owego dochodzą do wniosku, że za śmieci w Turku płacimy za drogo.

Szanowni Panowie Piąstka i Kropidłowski! Odnoszę wrażenie, że chyba obaj urwaliście się z choinki. Przecież to na tych łamach już od czterech lat głoszone jest przekonanie, że w Turku za śmieci jesteśmy wprost obdzierani ze skóry. A firma Eko-Gab od roku 2013 również w

mieście stanowiła ważne ogniwo tego śmieciowego systemu. Co więcej, od lutego ubiegłego roku panowie z Eko-Gab-u dwukrotnie mieli szansę wyciągnąć wnioski z twierdzenia, że „śmieci w Turku powinny być dużo tańsze”. Najpierw w lutym 2016r. startując w przetargu na odbiór odpadów z nieruchomości niezamieszkałych. Tyle, że jak raz ówczesna oferta Eko-Gab-u opiewała na kwotę około 1,2 mln złotych podczas gdy konkurencyjna oferta turkowskiej Komunaiki była na poziomie 470 tysięcy złotych. Kolejna szansa przepadła całkiem niedawno, bo 9 czerwca br., kiedy to w przetargu rozpisany na śmieci w mieście oferta Eko-Gabu ponownie okazała się droższa niż propozycja „Komunaiki”. Niewiele bo niewiele, bo o 9 tysięcy złotych w skali roku, ale jednak.

Zatem aż ciśnie się pytanie – **Dlaczego Eko-Gab w obu wspomnianych przetargach mieście nie złożył tańszej oferty skoro właściciele spółki z pełnym przekonaniem głoszą, że śmieci w Turku powinny być dużo tańsze?**

Kolejną granicę braku powagi Panowie Piąstka i Kropidło przekraczają wskazując na cenę jaką w Turku obowiązuje na odpady komunalne na terenie nieruchomości niezamieszkałych.

Zabawność tych uwag bierze się z dwóch powodów. Po pierwsze – z powodu wskazanej już oferty Eko-Gab-u w przetargu z lutego ub. roku. Przypomnijmy, było to 1,2 mln złotych, przy konkurencyjnych 470 tys. złotych. Ale to nie wszystko. Przecież bodaj nie było miesiaca, żeby liderzy miejskiego koła Towarzystwa Samorządowego nie wystosowali stanowiska w sprawie rażąco niskiej oferty PGKiM.

A w zasadzie było to stanowisko w sprawie Antosika, który tak niską ofertę zaakceptował. I na tej podstawie pod adresem Antosika sformułowano rozmaite zarzuty. Czyli, może w końcu panowie uzgodnicie jakieś stanowisko. Bo albo Komunaika zbyt tanio odbierała śmieci z nieruchomości niezamieszkałych, jak w swoich stanowiskach głosił TS, albo też śmieci te powinny być tańsze, jak teraz twierdzi Eko-Gab. Dodajmy, że chodzi o tę samą spółkę, która półtora roku wcześniej za te same usługi życzyła sobie stawek dwa i pół raza wyższą niż turkowski PGKiM.

Choć bodaj najbardziej zabawnie brzmią żale właścicieli Eko-Gab-u nad tym jak to byli wykorzystywani w ramach konsorcjum z PGKiM. Z ich żalów dowiadujemy się, że od mieszkańca

Turku dostawali marne grosze, a dokładnie było to początkowo 8,64 zł za osobę, a od czerwca 2014r. było to 9,18 zł/osobę miesięcznie.

Szanowni Panowie! Jeśli przy tych stawkach ten cały interes w Turku wam się i tak opłacał, to przecież w czerwcowym przetargu powinniście PGKiM przelicytować bez większych problemów. Tymczasem wasza oferta jest jednak wyższa. Jeśli zaś przez cztery lata dopłacaliście do tego interesu, to zakładam, że przyświecały wam jakieś inne cele niż rentowność gospodarki śmieciowej w Turku. Bo tak nawiasem mówiąc, po cholere pakowaliście się w to konsorcjum znając proponowane warunki, a obowiązujące w Turku stawki podatku śmieciowego były znane publicznie. Mogliście po prostu odrzucić warunki proponowanego wam konsorcjum i już w 2013r. złożyć swoją ofertę przetargową, która zapewne byłaby znacząco niższa od ewentualnej propozycji PGKiM. Dlatego błagam, proszę dzisiaj nie szlochać i przybierać rolę brutalnie wykorzystanych sierotek. Pozwolę się zapytać o stan trzeźwości umysłu w momencie podpisywania umowy o zawarciu konsorcjum z PGKiM? Tak bardzo dla Eko-Gab ponoć

niekorzystnej. Co oznaczałoby, że ekipa rządząca miastem w 2013r. namawiając spółkę panów Piąstki i Kropidłowskiego do konsorcjum bezecnie wykorzystwała niewinność właścicieli Eko-Gab, którzy zapewne ze wszystkich sił, opierali się przed wciągnięciem ich w okowy śmieciowego konsorcjum w Turku. I tak w tej konsorcyjnej niewoli Eko-Gab był bezwzględnie eksploatowany. Choć pewnie znajdują się tacy złośnicy, którzy w sprawie rzeczonoego konsorcjum gotowi przywołać znaną sądową anegdotkę w sprawie o gwałt. -Wysoki Sąd pyta rzekomo pokrzywdzoną nieboraczkę, czy opierała się oskarżonemu. - Tak Wysoki Sądzie – o płot.

A ten argument może ostatecznie przeważać w konkursie na Najzabawniejszy Tekst Roku. O ile oczywiście w kolejnym stanowisku koła miejskiego TS nie pojawi się jakieś wyjątkowe poczucie humoru. I już na koniec, chciałbym przeprosić panów Piąstkę i Kropidłowskiego, jeśli poczuli się potraktowani „jak wilk, który czyha na biedną owcę”. Bo niestety, tak owi panowie właśnie uważają. Wszak to ich otoczyła prawdziwa wilcza wataha. Co zawsze było widać i słychać.

Andrzej Jarek

## EKO-GAB bez konkurencji

# Opłaty za śmieci w gminie Turek będą rosnać

EKO-GAB z Kowali Pańskich będzie nadal zajmować się odbiorem i zagospodarowaniem odpadów komunalnych w gminie Turek. Firma wygrała w drugim przetargu, składając ofertę na 962 tysiące złotych, co jest wyceną usługi jaką ma wykonywać przez 11 miesięcy. Tym samym miesięcznie gminą będzie płaciła za usługę śmieciową prawie dwukrotnie więcej niż w 2013 roku.

System zagospodarowania śmieci stwarza gminom coraz większe kłopoty finansowe. Po lipcu 2013 roku, kiedy w życie weszła tak zwana ustawa śmieciowa, w każdym następnym przetargu firmy wykonujące usługę sięgają coraz głębiej do gminnych kieszeni. To widać choćby na przykładzie gminy wiejskiej Turek. W pierwszym przetargu, jaki ogłoszono w 2013 roku, oferta EKO-GAB wyniosła 570 tys. zł za rok i to w opcji z nieruchomościami nie-

zamieszkałymi (szkoły, przedszkola, świetlice wiejskie, placówki handlowe, firmy, itp.). Już kolejny przetarg był sygnałem, że nie doszacowano kosztów systemu śmieciowego. Kolejne jedynie to potwierdzały. Próbując je obniżyć, wójt Karol Mikołajczyk zdecydował się wyeliminować z zapisów przetargu konieczność prowadzenia PSZOKu (Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych) oraz dostarczania koszy na odpady, które gmina

zakupiła sam. Nie zwiększyło to liczby oferentów. Podobnie jak podjęta przed rokiem decyzja, że z systemu zostaną wyłączone nieruchomości niezamieszkałe. Cena za usługę w przetargu wzrosła już do 985 tys. zł.

Do tegorocznego przetargu ogłoszonego w maju stanęły dwie firmy: Zakład Usług Komunalnych EKO-GAB oraz Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Turku. Pierwsza firma zaproponowała 820.800 zł za usługę na czas od 1 lipca 2017 roku do 30 kwietnia 2018 roku.

Turkowska Komunaika poszła dalej, oferując 892.620 zł za odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych i prowadzenie Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych. Ponieważ zamawiający, czyli gmina Turek, przeznaczył na ten cel 750 tys. zł, przetarg unieważniono.

W drugim przetargu wpłynęła jedna oferta, od EKO-GABu. Turkowski PGKiM, jak wyjaśniał podczas poniedziałkowej (19 czerwca) sesji wójt Mikołajczyk, dokumenty dostarczył 20 minut po terminie... Tym razem za-

proponowana przez spółkę Kropidłowskiego i Piąstki cena usługi wyniosła 962.280 zł za usługę na 10 miesięcy. - To oznacza, że miesięczny koszt w porównaniu z ubiegłym rokiem jest o pięć tysięcy wyższy – stwierdził wójt Mikołajczyk.

W 2013 roku miesięczny koszt zagospodarowania odpadów w gminie wynosił 47.574 zł, obecnie jest to już 87.480 zł. Biorąc pod uwagę, że system powinien sam się finansować, mieszkańców gminy mogą czekać podwyżki.

ika

## Co wydarzyło się w Tarnowej

# Tajemnica śmiertelnego pobicia?

Sekcja zwłok ustali przyczynę śmierci 37-latka z Tarnowej w gminie Tuliszków, którego rodzice znaleźli w domu martwego.

Do kolejnej tragicznej śmierci w powiecie turkowskim doszło w poniedziałek 26 czerwca. Mężczyzna mieszkał wraz z rodzicami i tego ranka, zanim wyszli z domu, jeszcze z nimi rozmawiał. Nic nie wskazywało, by cokolwiek złego mogło się wydarzyć. Gdy wrócili po krótkim czasie, ich syn martwy leżał na podłodze. Na miejsce wezwani zostali policjanci.

37-latek miał na ciele widoczne obrażenia, które nastąpiły prawdopodobnie w wyniku pobicia. Dlatego też prokurator nie wyklucza udziału w tej śmierci udziału osób trzecich.

Ciało zostało zabezpieczone w prosektorium, gdzie tego samego dnia lekarz sądowy przeprowadził sekcję zwłok. Jej wyniki będą wkrótce znane.

il

## Mieszkaniec Chylina

# Zginął przygnieciony paletami

46-letni mieszkaniec Chylina zginął w pracy, przygnieciony paletami podczas ich rozładunku. Mężczyzna nie miał na sobie odzieży ochronnej oraz kasku. Trudno jednak oczekiwać, że ustrzegłoby go to przed śmiercią. Jednak według prowadzących postępowanie istnieje prawdopodobieństwo, że właściciel firmy mógł narazić swojego pracownika na niebezpieczeństwo.

Tragedia wydarzyła się w sobotę, 24 czerwca. O wypadku policjantów z Tuliszkowa powiadomił właściciel firmy, który wraz z 46-latką rozładowywał tego dnia towar w firmie transportowej. Jak wynika z jego wyjaśnień, sam ręcznym wózkiem, tak zwanym paleciakiem, dowoził palety na brzeg naczepy, a pracownik ścigał je stamtąd wózkiem widłowym. W pewnej chwili ładunek ustawiony na

skraju naczepy zaczął niebezpiecznie przechylać się na zewnątrz. Szef złapał ładunek i krzyknął do 46-latka, żeby uważał. Jednak nie udało mu się utrzymać towaru, który spadł na ziemię. Zaczął rozglądać się za pracownikiem i wówczas zobaczył pod kartonami wystającą rękę. Mężczyzna nie dawał żadnych oznak życia. Wezwany na miejsce lekarz pogotowia stwierdził śmierć 46-latka.

Zmarły nie miał na sobie odzieży ochronnej ani kasku. Miał natomiast potrzebne do wykonywania swojej pracy uprawnienia i odpowiednie szkolenie. Istnieje prawdopodobieństwo popełnienia przez pracodawcę przestępstwa z artykułu 220 paragraf 1 kodeksu karnego. Choć w tym przypadku raczej jest mało prawdopodobne, że narkrycie głowy uratowałoby życie mężczyźnie.

il

# Rozmowa z Andrzejem Grzybem



**Andrzej Grzyb**  
Posel do Parlamentu Europejskiego

**Przewodniczący Klubu PSL w PE**  
-Współprzewodniczący Polskiej Delegacji PO-PSL w Grupie Europejskiej Partii Ludowej

**Funkcje w Parlamencie Europejskim:**  
-Koordynator EPL ds. Praw Człowieka

**Komisje:**  
-Podkomisja Praw Człowieka (DROI)  
-Komisja Spraw Zagranicznych (AFET)  
-Komisja Ochrony Środowiska Naturalnego, Zdrowia Publicznego i Bezpieczeństwa Żywności (ENVI)

**Delegacje Międzyparlamentarne:**  
-Delegacja do Komisji Współpracy Parlamentarnej UE-Mołdawia  
-Delegacja do wspólnej komisji parlamentarnej UE-Turcja  
-Delegacja do Zgromadzenia Parlamentarnego Euronest (Wiceprzewodniczący Komisji Bezpieczeństwa Energetycznego)

Stan środowiska to jeden z bardziej palących i coraz szerzej omawianych tematów. Zaczynamy dostrzegać, że granica między wysoko rozwiniętą gospodarką musi iść w parze z ochroną naszej planety. Czy decyzje, które zapadają w Brukseli pomogą nam w walce o czyste powietrze, a tym samym o nasze zdrowie?

Temat jest palący, ale też złożony. Wymaga działań na wielu płaszczyznach – od Parlamentu Europejskiego, przez rządy, samorządy i nas samych, mieszkańców Europy i naszą świadomość. Zdajemy sobie sprawę, że bez odpowiednich regulacji, które będą wpływać na politykę ekologiczną wszystkich krajów członkowskich, trudno będzie walczyć z zanieczyszczonym środowiskiem. W obecnej kadencji Parlamentu Europejskiego przyjęliśmy szereg aktów prawnych dotyczących czystego powietrza. Dotyczą one zarówno tego ile zanieczyszczeń może dane państwo wyemitować (tzw. dyrektywa NEC), ale i tego, jaki poziom zanieczyszczeń mogą emitować instalacje energetyczne czy grzewcze. Sam byłem sprawozdawcą do dyrektywy o średnich obiektach spalania energetycznego (MCPD), która w polskich warunkach przede wszystkim dotyczyła obiektów ciepłowniczych, takich jak np. kotłownie osiedlowe, czy kotłownie w większych budynkach, takich jak szkoły czy szpitale. I muszę powiedzieć, że udało się znaleźć bardzo rozsądny kompromis, który z jednej strony zapewni poprawę jakości powietrza, a z drugiej strony nie będzie obciążał nieproporcjonalnymi kosztami operatorów tych instalacji i odbiorców końcowych.

Trzeba też poruszyć temat smogu. W okresie zimowym słyszeliśmy nim na każdym kroku, a bywały dni, że smog jak nigdy wcześniej był widoczny gołym okiem. Transport, rolnictwo, ogrzewanie budynków – czyli sprawcy naszego smogu. Tutaj prace są na ukończeniu. W jaki sposób one mogą przyczynić się do ochrony środowiska?

Na mapach smogu pojawiło się sporo miast z Wielkopolski, w tym m.in. Poznań, Kalisz czy Piła, ale i mniejsze miejscowości. Wpływa na to niska emisja pochodząca z indywidualnego ogrzewania domów, w tym niestety również palenie przysłowiowym „czym popadnie” w często przestarzałych piecach, oraz z rur wydechowych samochodów. Szacuje się, że w zależności od miasta źródła te odpowiadają za 40%-60% emisji każde.

Odpowiedzią na te problemy jest z jednej strony podłączenie się do zbiorowych źródeł ciepła, a tam gdzie to jest niemożliwe indywidualne ogrzewanie domów jak najbardziej przyjazne środowisku, w oparciu o gaz ziemny lub nowoczesne piece węglowe i korzystanie z wysokiej jakości paliwa.

Musimy się też zastanowić nad przyszłością transportu. Przede wszystkim jeśli chodzi o samochody z silnikiem diesla. Coraz więcej miast w Europie wprowadza ograniczenia związane z poruszaniem się takimi samochodami po centrum, np. w Berlinie jeśli silnik nie spełnia normy EURO5, samochód nie może wjechać do miasta. Podobny

sposób walki z niską emisją zapowiada Paryż. Po skandalu związanym z fałszowaniem emisji przez Volkswagena, firmy europejskie stawiają na rozwój elektromobilności. Niemcy są bardzo radykalni w tej kwestii. Bundesrat, izba wyższa niemieckiego parlamentu, wezwał by od 2030 roku wprowadzić zakaz rejestracji nowych samochodów z silnikiem spalinowym.

Jeśli mówimy o czystym powietrzu, od razu nasuwa się pytanie o akcję #DrzewoDlaPolski, zainicjowaną przez Pana. Trochę nowych drzew się pojawiło, ale też ludzie zwrócili uwagę na to jak bardzo są nam potrzebne?

Taki był cel. Z jednej strony sadzenie i uzupełnianie drzew, które w tamtym okresie zostały bezmyślnie wycięte. Z drugiej strony akcja miała charakter edukacyjny, by jak najwięcej osób włączyło się w sadzenie nowych drzew. Drzewa to nie tylko ozdoba krajobrazu, ale niezbędna nam do życia część środowiska. Od lutego posadziliśmy ich prawie 10 tysięcy.

Wszystko, co jest związane z ochroną środowiska, ze zmianami w prawie, ale też w myśleniu i dbaniu o naszą Planetę możemy zamknąć w hasle gospodarki cyrkulacyjnej?

Gospodarka cyrkulacyjna, a więc taka, gdzie pobrane raz surowce będą powtórnie wykorzystywane, jest odpowiedzią na wiele palących problemów. To także wyzwanie dla samorządów, nas jako konsumentów, ale też szansa dla lokalnego biznesu. Dokumenty przyjęte przez PE uwzględniły też mój postulat o wykorzystaniu komunalnych odpadów organicznych do produkcji biogazu jako drugą, obok kompostowania, dostępną metodę recyklingu odpadów biologicznych. Nie tylko odpadów organicznych komunalnych, ale również pochodzących z gospodarstw domowych, parków, zieleni i możliwości dołączenia do tego osadów ściekowych. W UE już niedługo żaden sortowany odpad, w tym odpady organiczne, nie będzie mógł trafić na wysypisko. Gospodarka w obiegu zamkniętym to także inne spojrzenie na żywotność produktów – sprzętu AGD, RTV czy odzieży. Te mają być trwałe, a jeśli się zepsują, naprawa ma być bardziej opłacalna niż kupno nowych. To powrót do tego, co znamy z przeszłości. I jeszcze jeden aspekt. W Europie brakuje surowców odzyskiwanych, m.in. tzw. ziem rzadkich – grupy kilku rzadkich pierwiastków chemicznych, które z jednej strony limitują zaawansowaną technicznie produkcję, a z drugiej strony złoża których są dziś w przeważającej mierze albo na terytorium Chin, albo na obszarach, do których Chiny zagwarantowały sobie wyłączny dostęp. Mówi się, że w tonie telefonów komórkowych jest więcej tych rzadkich pierwiastków, niż w tonie ich rud wydobywanych z ziemi. Takiego zasobu nie można zmarnować. Europa musi zrobić wszystko, by nie dopuścić do sytuacji, w której brak zasobów naturalnych zacznie wpływać na jej gospodarkę.

W tym kontekście należy wspomnieć o bioekonomii. Biogospodarka nabiera priorytetowego znaczenia w gospodarce Unii Europejskiej i światowej, bo jest oparta o surowce odnawialne.

Biogospodarka obejmuje produkcję z odnawialnych, naturalnych surowców odzyskiwanych z rolnictwa, leśnictwa, rybołówstwa i akwakultury oraz gospodarki nadbrzeżnej. Pozyskiwane w ten sposób surowce mogą być przetwarzane na: żywność, pasze, lekarstwa, bioprodukty jak np. bioplastiki czy bioenergię. Biogospodarka swoim obszarem obejmuje: rolnictwo, leśnictwo, rybołówstwo, produkcję żywności, produkcję papieru, jak również części przemysłu chemicznego, biotechnologicznego i energetycznego, ale również gospodarkę odpadami w zakresie obejmującym bioodpady.

Zmieniając temat. W PE zajmuje się pan również sprawami zagranicznymi, prawami człowieka i promocją demokracji. Obecnie świat mierzy się z palącym problemem jakim jest sytuacja na Bliskim Wschodzie, szczególnie zbrodnie tzw. Państwa Islamskiego. Walka z radykalizmem jest trudna. Pierwszym krokiem może być m.in. uznanie

zbrodni na tamtejszych chrześcijanach za ludobójstwo. Pan wielokrotnie zabierał głos w tej sprawie?

Do prześladowań chrześcijan dochodzi w różnych częściach świata. Bliski Wschód to region, który w ostatnich latach stał się miejscem krwawych zbrodni, ale nie możemy zapominać o Korei Północnej czy szerzej, Azji oraz Afryki. Parlament Europejski z inicjatywy mojej grupy politycznej, Europejskiej Partii Ludowej, największej frakcji w PE, uznał zbrodnie na chrześcijanach za ludobójstwo w ubiegłym roku i wzywamy społeczność międzynarodową, by poszła naszym śladem, ze wszystkim konsekwencjami prawnymi z tym związanymi. Według Open Doors represje w tym roku dotknęły 215 milionów chrześcijan na świecie. Dane organizacji Pomoc Kościołowi w Potrzebie pokazują, że rocznie za wiarę ginie od 105 do 170 tysięcy chrześcijan, czyli 1 osoba co 3 do 5 minut. Nasza rezolucja nie dotyczy tylko chrześcijan. Musimy podejmować walkę z każdym przejawem dyskryminacji ze względu na wiarę czy pochodzenie etniczne.

Z jednej strony mamy prześladowania na tle religijnym, a z drugiej na tle politycznym. Krajów, w których demokracja kuleje jest sporo i to także w Europie. Dlatego z polskiej inicjatywy powstał Europejski Fundusz na rzecz Demokracji (EED). Był Pan sprawozdawcą pierwszego raportu PE oceniającego jego pracę. Już teraz wiadomo, że to dobre narzędzie w rękach Europy.

Tak, ale zanim oceniliśmy działalność EED w PE, którego powołanie kosztowało dużo wysiłku, nie brakowało pytań po co taki fundusz, czy otwartego sprzeciwu. EED to flagowa inicjatywa, a zarazem trwały ślad polskiej prezydencji UE z 2011 r., wykorzystującej doświadczenia pokojowej transformacji zainicjowanej przez polską Solidarność. W PE, przy współpracy z MSZ RP, włączyłem się w proces powoływania funduszu pracując m.in. nad zbudowaniem poparcia PE dla tej inicjatywy. Od tego czasu wsparło ponad 435 inicjatyw we wszystkich krajach sąsiedzkich Unii Europejskiej, od Białorusi, przez Ukrainę po Syrię czy Egipt przekazując ponad 27 mln euro na rzecz prodemokratycznych przemian. Stronami Fundacji są UE, 28 Państw Członkowskich, a także Szwajcaria i Norwegia. Fundacja ma za zadanie reagować szybciej i bardziej elastycznie niż wcześniejsze instrumenty, wspierając również niewspieranych, czyli organizacje, które dotychczas ze względów m.in. biurokratycznych nie mogły skorzystać z pomocy UE.

Na zakończenie może powiedzmy o przyjemniejszej rzeczy. Praca deputowanego to także wspieranie różnego rodzaju inicjatyw w Polsce. Konkursów wiedzy o Unii Europejskiej, ale też np. na najlepszego strażaka czy lokalne danie.

Sporo tego jest, bo poza moimi inicjatywami, zgłaszają się do mnie również osoby z lokalnymi pomysłami, które staram się wspierać. Z jednej strony chcemy by Wielkopola nie aktywnie uczestniczyła w życiu lokalnej społeczności, z drugiej by angażowali się w sprawę europejskiej, by tę UE współtworzyli, brali za tę wspólnotę odpowiedzialność. Dlatego edukujemy, organizujemy lub wspieramy organizację konkursów, debat, konferencji oraz seminariów z udziałem studentów i naukowców. Najczęściej nagrodą w tego typu konkursach czy rywalizacjach jest zaproszenie do Brukseli czy Strasburga. To najlepsza forma osobistego przyjrzenia się jak działają instytucje UE. Obok laureatów konkursów odwiedzają nas uczniowie i studenci, grupy zawodowe – nauczyciele, leśnicy, samorządowcy, Amazonki czy członkowie organizacji pozarządowych, Lokalnych Grup Działania. Zawsze grupy odwiedzające, a było ich już kilkadziesiąt, mają okazję poznać Parlament Europejski, jego pracę, inne instytucje UE, ale też samą Brukselę i Belgię. Do tego spotkać się np. z przedstawicielami podobnych organizacji działających w Belgii czy innych krajach członkowskich. Prowadzę również w moich biurach w PE program stażowy, dzięki któremu już blisko 100 młodych osób, głównie z Wielkopolski, mogło zdobyć doświadczenie zawodowe i zapoznać się z działaniem instytucji UE niejako od środka.

Więcej informacji można znaleźć na stronie:

f 1,4k+



www.andrzejgrzyb.eu

PSL

3,1k+

Burmistrz Dobrej otrzymał absolutorium

# Radny Madaj chce innego podziału nadwyżki

Radni udzielili burmistrzowi Dobrej absolutorium za wykonanie ubiegłorocznego budżetu. On sam przyznał, że nie udało mu się zrealizować jednego zadania, czyli zakupu ciężkiego samochodu gaśniczego dla OSP Dobra. Radny Cezary Madaj domagał się przeznaczenie nadwyżki budżetowej na potrzeby szkoły w Piekarach.

Sesja Rady Miejskiej w Dobrej jak zawsze zaczęła się od interpelacji radnych i wniosków sołtysów.

## Wnioski z Miłkowic

Radny Jan Dzierdzicki zwrócił uwagę na kable światłowodowe, leżące na wierzchu w pasie drogowym ulicy Dekerta. Jak wyjaśnił burmistrz Andrzej Piątkowski sprawa była już zgłaszana władzom powiatowym, do których ta droga należy. Na razie żadnego odzewu z ich strony nie było. Sołtys Paweł Wszędybł z Miłkowic pytał o: zaawansowanie prac nad obiecwaną ścieżką rowerową w jego wsi, możliwością położenia asfaltu na drodze do zbiornika Jeziorsko i możliwością usunięcia drzew utrudniających przejazd, przy drodze do działek rekreacyjnych. Co do ścieżki, Piątkowski wyjaśnił, że procedury trwają. Obiecał też wyrugowanie drzew wraz z korzeniami. Zaznaczył przy tym, że winę za taki stan rzeczy ponoszą sami mieszkańcy, którzy je tam posadzili.

## Jedna porażka - samochód dla OSP

W tym roku sprawozdanie z wykonania ubiegłorocznego budżetu

zostało znacząco rozbudowane. Rozpoczęło się wypowiedzią burmistrza Piątkowskiego, który zaznaczył, że w latach 2015 - 2016 oszczędzono pieniądze na wkład własny w realizację projektów nowego unijnego rozdania. Nie mniej udało się zrealizować w ubiegłym roku większość zaplanowanych inwestycji. Przyznał, że nie udało się pozyskać środków na zakup ciężkiego samochodu gaśniczego dla OSP Dobra. Po burmistrzu sprawozdania z wykonania swoich budżetów odczytali dyrektorzy i kierownicy gminnych jednostek organizacyjnych: Ewelina Śmieja - Centrum Kultury i Biblioteka Publiczna, Elżbieta Pawłowska - Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, Monika Spychalska - Środowiskowy Dom Samopomocy w Żeronicach, Marek Milczarek - Zespół Szkolno-Przedszkolny w Dobrej, Krzysztof Kucharski - Zakład Gospodarki Komunalnej. Na szczęście skarbnik Beta Kmieć w związku, wsparty prezentacją multimedialną, sposób przedstawił sprawozdanie z całości wykonania budżetu gminy. Dochody zamknęły się kwotą 26.035.810 zł. Wydatki były mniejsze. Stąd nadwyżka w wyso-

kości 1.870.545 zł. W 2016 roku nie oświata, a Urząd Gminy skumulował największe, ponad ośmiomilionowe wydatki. Na usprawiedliwienie należy zaznaczyć, że na kwotę tą składały się także wydatki na Zakład Komunalny, kulturę i inne. Po wysłuchaniu opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej i komisji stałych rady, radni jednogłośnie skwitowali burmistrza, udzielając mu absolutorium.

## Madaj domaga się nadwyżki dla Piekar

Nieco rumieńców dodało sesji wystąpienie pod koniec sesji radnego Cezarego Madaja z Piekar. Domagał się przeznaczenia nadwyżki budżetowej na budowę boiska wielofunkcyjnego i doposażenia Szkoły Podstawowej w Piekarach. **-Boisko przy szkole jest w stanie oplakalnym, podobnie jak plac zabaw - mówił. -Nie wiem kto dopuścił je do użytkowania.** Zdaniem radnego, budżet gminy jest stabilny, dlatego można zwiększyć środki na oświatę. Wyraził też swoje wątpliwości co do budowy łącznika pomiędzy rynkiem w Dobrej, a ulicą Parkową. Krytykował również zamrożenie pieniędzy na budowę schroniska dla zwierząt.



Skarbnik Beata Kmieć w związku, wsparty prezentacją multimedialną sposob przedstawiła sprawozdanie z wykonania budżetu gminy.



Radny Cezary Madaj chciałby ubiegłoroczną nadwyżkę przeznaczyć na potrzeby oświaty w Piekarach.

Jego zdaniem, koszty utrzymania tam psów i kotów będą większe od tych w schroniskach komercyjnych. Uważa też, że można poszukać innych inwestycji, które są zżedne lub mogą poczekać.

Burmistrz niczym mantrę powtarzał po raz kolejny, że szansa na realizację inwestycji z unijnym dofinansowaniem już się powtórzy. Dlatego prosił rodziców w Piekarach, aby dla dobra całej gminy odroczyli utworzenie ośmioklasówki na dwa lata. Tej szansy gminie nie dano.

Niemniej zapewnił, że oświata w Piekarach nie pozostanie bez inwestycji. Nadal też uczniowie z Piekar będą mogli korzystać z infrastruktury dobrskiej szkoły. Burmistrz poinformował, że dyrektorką Szkoły Podstawowej w Piekarach została Aleksandra Kotas - nauczycielka wychowania przedszkolnego. Została mianowana przez burmistrza, ponieważ do udziału w konkursie na to stanowisko nikt się nie zgłosił. Także później brakowało chętnych.

Andrzej R. Tyczyno

Sesja absolutoryjna w Malanowie

# Absolutorium w klimacie napięć i sporów

Z dużej chmury mały deszcz. To stare porzekadło może stanowić podsumowanie dość burzliwych sporów poprzedzających uchwałę w sprawie udzielenia wójtowi Sławomirowi Prentczyńskiemu absolutorium za wykonanie budżetu za rok 2016. Ostatecznie 11 radnych głosowało za absolutorium przy 4 wstrzymujących się od głosu. Inaczej mówiąc, kilkudniowa dyskusja przed absolutorium była bardzo ostra, ale ostatecznie chyba uznano, że odmowa udzielenia absolutorium byłoby zbyt duża sankcją.

Rok 2016 był trzecim z kolei, w którym w gminnym budżecie Malanowa dochody były wyższe od wydatków. Te pierwsze wyniosły 27.940.317,60 złotych, przy wydatkach na poziomie 27.075.874 i 32 groszach. W przypadku Malanowa cnota dyscypliny budżetowej jest koniecznością wymuszoną poważnym zadłużeniem gminy. Ale dzięki ostatniemu zaciskaniu pasa zobowiązania gminnego budżetu spadły na koniec ubiegłego roku do kwoty 7,2 mln złotych.

Redukcja długu musiała przełożyć się na stosunkowo niski poziom ubiegłorocznych wydatków majątkowych gminy, które osiągnęły wartość niewiele przekraczającą 2,9 mln złotych. Z tego lwią część, bo ponad 2,2 mln złotych, wydano na infrastrukturę drogową.

Ekipa wójta Prentczyńskiego oprócz zmagania się ze splatą zobowiązań zderzyła się z problematyką finansów w oświacie. Należy jednocześnie zauważyć, że na tle kilku innych gmin w powiecie tureckim, to Malanów ma znowu nie tak bardzo rozdęte koszty oświaty. Bowiemy do otrzymywanej z centrali subwencji oświatowej w wysokości 8,38 mln złotych, malanowski budżet w roku 2016 dołżył niespełna 1,7 mln zło-



Malanowscy radni w większości poparli udzielenie absolutorium wójtowi Prentczyńskiemu. Jedyni czterech z nich wstrzymało się od głosu.

tych. Czyli luka między subwencją oświatową a kosztami gminnej oświaty była w przypadku Malanowa stosunkowo umiarkowana. Przynajmniej do tej pory. Bo wiele zapowiada, że sytuacja w oświatowych finansach już wkrótce może zmienić się na gorsze. A to za sprawą nie do końca przemyślanej konstrukcji

gminnej sieci szkół.

Również widoczne napięcia na linii radni - ekipa wójta Prentczyńskiego mogą wpłynąć na kondycję gminnych finansów. Co już uwiidoczyło się m. in. w niedawnym sporze o podział ubiegłorocznej nadwyżki budżetowej.

W trakcie wtorkowej sesji absolu-

toryjnej nie brakło pretensji do czego tłem stała się groźba utraty przez gminę 300 tys. złotych dofinansowania do termomodernizacji budynku szkolnego w Malanowie.

Również radna Bożena Kołek dość sarkastycznie odniosła się do bardzo mocno zawyżonej jej zadaniem wartości placu zabaw w Dziadowicach

Folwarku. **-Składam wniosek formalny, żeby u nas był plac zabaw o wartości choćby przybliżonej - ironizowała radna.** Bo jej zdaniem 110 tys. zł za używaną huśtawkę, taką karuzelę i piaskownicę, to kwota mająca się nijak do rzeczywistości.

Reasumując, wraz z upływem kadencji w malanowskim samorządzie coraz bardziej narastają napięcia między radnymi a ekipą wójta Prentczyńskiego. Ale jednocześnie warto zwrócić uwagę na wypowiedź Mileny Lis, sołtys Feliksowa, która podsumowując gorące dyskusje między wójtem i radnymi już po głosowaniu pogratulowała radnym odważnych wypowiedzi i postawy zauważając m. in.: **-Kto się mało odzywa, ten mało ryzykuje.**

Natomiast w samym akcie głosowania 11 radnych opowiedziało się za udzielenia absolutorium przy czterech głosach wstrzymujących.

Na koniec nie sposób pominąć szeroko rozpowszechnionego w naszych samorządach procederu kwaciarstwa politycznego, w ramach którego następuje hojne obdarowywanie urzędników samorządowych mniej czy bardziej okazałymi wiązkami. Rozumiem w Dniu Kobiet, ale w dzień absolutorium?

Andrzej Jarek

Turkowska szkoła artystyczna pożegnała absolwentów

# Żeby pozostała w was muzyka

Nagrody, wyróżnienia, kwiaty a na zakończenie koncert absolwentów. W ten sposób uczniowie Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia pożegnali się ze swoją artystyczną Alma Mater. Choć nie wszyscy, kilkoro z nich będzie kontynuowało naukę gry na innym instrumencie.

Podobno każdy obdarzony jest muzycznym słuchem, a co za tym idzie, każdy z nas mógłby grać na instrumencie. Gdyby tylko odpowiednio wcześniej, na etapie kilkulatka, zaczął pielęgnować talent. W kształtowaniu muzycznych predyspozycji wręcz zasadniczą rolę mają do spełnienia rodzice i opiekunowie. Nie ma jednak mowy o sukcesie bez indywidualnej pracy ucznia z wychowawcą.

Jak decydujące w procesie kształcenia muzycznego jest współgranie wszystkich tych elementów, mówiła podczas zakończenia roku szkolnego (środa 21 czerwca), w Państwowej Szkole Muzycznej I stopnia im. W. Lutosławskiego jej dyrektor, Marta Janicka. Choć „Muzyka to początek i koniec wszelkiej mowy”, o czym przypomniała, przytaczając słowa Ryszarda Wagnera, to jednak czasy szybkiej konsumpcji i błyskawicznych sukcesów nie sprzyjają szkołom artystycznym, gdzie sukces wykuwany jest dosłownie w pocie czoła.

Takie wnioski mogą potwierdzać choćby nabory w kolejnych rocznikach, a także odsetek uczniów kończących szkołę. W cyklu sześciolletnim, w roku szkolnym 2011/2012,

do Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia przyjęto 27 osób. Z nich świadectwo ukończenia odebrało przed tygodniem 15 absolwentów. Podobnie w cyklu czteroletnim, gdzie w 2013/2014 kształcenie rozpoczęło 20 osób, a ukończyło je 13.

-Przyszliście tu jako bardzo młodzi ludzie i mam nadzieję, że kończycie tę szkołę dojrzałsi i ho-

gatsi o więcej wrażliwości, zamiłowania do muzyki, i w ogóle do wszelkiej formy kultury – mówiła z przekonaniem podczas uroczystości zakończenia roku szkolnego dyrektor Janicka. -Najprawdopodobniej każdy z was przechodził w tym czasie jakiś kryzys i myślał o rezygnacji. Gratuluję wam, że dotrwaliście do końca.



Klaudii Gardzielik, w imieniu burmistrza nagrodę wręczył wiceburmistrz Jerzy Kurzawa. Średnia ocen na świadectwie szkolnym Klaudii, wynosząca 5,7 jest najwyższa w szkole.



Michał Chojnacki otrzymał nagrodę od posła Ryszarda Bartosika. Wręczył ją kierownik poselskiego biura – Filip Nowakowski.

Niewielka grupa absolwentów będzie kontynuowała naukę w szkole wyższego stopnia w Kaliszu, kilkoro zdecydowało się rozpocząć po raz kolejny naukę w turkowskiej placówce, tylko na innym instrumencie.

-Nie zapominajcie o tych latach, które tu spędziliście, nie zapominajcie o muzyce. Będziemy tak samo dumni, kiedy zobaczymy was jako naszych absolwentów podczas koncertu w filharmonii, jak podczas innego wydarzenia kulturalnego. Nie chodzi o to, żeby wszyscy byli zawodowymi muzykami, ale żeby w was pozostała muzyka – żegnała wychowanków Marta Janicka.

Jak to podczas każdego zakończenia roku szkolnego, wpiery wyróżniono najlepszych uczniów. Uczestnictwo w tym gronie, poprzedzone zostało odpowiednią średnią ocen na świadectwie, przynajmniej 5,0 oraz bardzo dobrą oceną z instrumentu głównego. Wśród uczniów cyklu sześciolletniego nagrodzono: Michałinę Bartosik, Michała Chojnackiego, Kingę Fijałkowską, Eryka Olasa, Elżbę Płóciennik, Michałinę Rosiak oraz Annę Ziętek. W grupie absolwentów, kończących czteroletnią naukę, najwyższą średnią ocen wyróżnili się Klaudia Gardzielik i Kacper Ordon. Były również wyróżnienia dla naj-

bardziej aktywnych uczniów, wśród których znaleźli się: Marcin Adamczewski, Klaudia Gardzielik, Filip Dusza, Wiktoria Waliszek i Maciej Biskup. Swoje nagrody przyznali poseł Ryszard Bartosik oraz Romuald Antosik, burmistrz Turku. Ten pierwszy wyróżnił Michała Chojnackiego, ten drugi - Klaudię Gardzielik.

ika



Rozdanie świadectw zakończył koncert absolwentów. Mogliśmy usłyszeć kompozycje muzyki klasycznej, jazzowe standardy a także muzykę filmową. Na scenie zaprezentowali swoje umiejętności między innymi Marcin Adamczewski na saksofonie oraz Eryka Ołasa na skrzypcach.



Uroczystość zakończenia roku szkolnego w Państwowej Szkole Muzycznej w Turku, którą zorganizowano w Barbórcie, rozpoczął występ szkolnego chóru pod dyrekcją Kamili Pacześnej.

Otwarcie kolejnego miejsca pamięci dobrskich Żydów

# W Dobrej widać dużo dobra

W Dobrej odsłonięto tablicę na podmiejskim cmentarzu żydowskim, który powstał w XIX wieku. To drugie miejsce upamiętniające tutejszych wyznawców judaizmu. Zostało ono wykonane staraniem Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Dobrej, realizującego program edukacyjny „Szkoła dialogu”. Pieniądze na ten cel pozyskano w konkursie ogłoszonym przez Żydowski Instytut Historyczny. Jednak idea nie zmaterializowałaby się, gdyby nie szkolny katecheta Paweł Janicki.

Zespół Szkolno-Przedszkolny w Dobrej realizuje program edukacyjny „Szkoła dialogu”. W marcu tego roku placówka wygrała grant w konkursie ogłoszonym przez Żydowski Instytut Historyczny, na ustawienie tablicy pamiątkowej na cmentarzu żydowskim pod miastem. W kwietniu gimnazjaliści przygotowali teren pod prace budowlane. Następnie wykonano betonowy postument, na którym umieszczono tablicę z nazwiskami 95 spoczywających tutaj mieszkańców Dobrej.

## Najważniejsi nie dopisali

Na czwartek 22 czerwca zaplanowano uroczystość odsłonięcia tablicy. Wstępnie mówiło się nawet o przyjeździe Michaela Schudricha - naczelnego rabina Polski i ks. bp. Wiesława Meringa. Niestety nie tylko tak wybitnych postaci brakło, ale także tych szczebla wojewódzkiego. W efekcie samorząd województwa reprezentowała Anna Majda - przewodnicząca komisji zdrowia Sejmiku Województwa Wielkopolskiego. Starosta Mariusz Seńko reprezentował władze powiatowe, a władze gminy burmistrz ze swoim zastępcą i przewodniczącym Rady Miejskiej. Licznie reprezentowane było duchowieństwo katolickie. Przybyli kapłani z Dobrej, Głuchowa, Tokar, Przespolewa i Miłkovic. Przybył też



Burmistrz Andrzej Piątkowski i Leon Weintraub odsłoniли tablicę z nazwiskami 95 Żydów spoczywających na tym cmentarzu.

ks. Waldemar Wunsz - proboszcz parafii ewangelicko-augsburskiej z Konina. Ze Szwecji przyjechał Leon Weintraub z rodziną, w tym żoną i wnukiem. Był też Filip Szczepański, reprezentant komisji rabinicznej ds. cmentarzy, który nadzorował utworzenie miejsca pamięci na poddobrskim cmentarzu.

Powitał ich Marek Milczarek - dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Dobrej. Powiedział, że do drugiej wojny światowej, cmentarz ten był miejscem pochówku zmarłych Żydów z Dobrej. Opowiedział jak doszło do utworzenia tutaj miejsca pamięci, w czym wsparły szkołę tutejsze władze samorządowe. Podkreślił, że nie zrealizowano by tego zadania bez zaangażowania katechety Pawła Janickiego i Leona Weintrauba, o którym powiedział - „nasz przyjaciel”.

## Modlitwa katolickiego kapłana

Odsłonięto granitową tablicę z nazwiskami 95 spośród setek osób spoczywających na tym cmentarzu. Wśród nazwisk znalazły się dwa, krewnych matki Leona Weintrauba. Tablica umieszczona została na betonowym postumencie. Przed nią stanął kamień z płytą zawierającą infor-

mację o obiekcie, który umieszczono tutaj w latach dziewięćdziesiątych minionego wieku. Jako że nie było duchownego żydowskiego, głos zabrał ks. prałat Zygmunt Chromiński. W swojej wypowiedzi podkreślał wspólne korzenie wiary katolickiej i judaizmu. Następnie zaproponował odmówienie Dziesięciu Przykazań Bożych. Leon Weintraub podziękował prałatowi i serdecznie go uściskał.

## Cmentarz sto lat starszy

Za tym swoistym pomnikiem stała tablica informacyjna. Na niej umieszczono historię społeczności żydowskiej w Dobrej oraz tutejszych cmentarzy. Autorem tych informacji jest Paweł Janicki, który długi czas forsował tezę, że cmentarz ten powstał na początku XX wieku, a konkretnie w 1912 roku. Lokalni regionaliści od dawna zwracali uwagę,

wskazując na dokumenty potwierdzające istnienie tego cmentarza około stu lat wcześniej. Co potwierdza mapa wydana w 1834 roku. Na szczęście błąd ten nie znalazł się na tablicy informacyjnej.

## Dobrskie dobro w cieniu pogromów

Uczestników uroczystości na cmentarzu zaproszono do szkolnej hali sportowej. Tam można było obejrzeć wystawę fotografii obra-

zujących realizację w szkole programu edukacyjnego „Szkoła Dialogu”. Można też było obejrzeć film dokumentujący powstanie nowego miejsca pamięci na cmentarzu żydowskim. Były też ulotki opracowane przez Pawła Janickiego: „Historia Żydów z Dobrej” i „Dobrska przygoda ze Szkołą Dialogu”.

Przemawiając burmistrz Andrzej Piątkowski wspominał jak Leon Weintraub pojawił się u niego, kiedy był jeszcze dyrektorem dobrskiej szkoły. Zaproponował nawiązanie współpracy ze szkołą, która utrzymuje się do dziś dnia. Podkreślił szczególne znaczenie społeczności żydowskiej w dziejach Dobrej. Leon Weintraub



Paweł Janicki (w kapeluszu) był koordynatorem projektu, którego celem było powstanie miejsca pamięci na byłym żydowskim cmentarzu w Dobrej.

powiedział, że otwarcie nowego miejsca pamięci to „ważne wydarzenie w dobrym mieście Dobra”. W imieniu własnym i członków rodziny podziękował za to upamiętnienie przez dobrzan ich byłych sąsiadów. Dzięki temu cmentarz nie jest już, jak powiedział, anonimowym zagajnikiem. Zauważył przy tym, że nie wszędzie w Polsce jest tak, jak w Dobrej. Mówił o bezkarnie maszerujących ulicami miast umundurowanych mężczyznach, z symbolami i hasłami przypominającymi te faszystowskie. Starosta Mariusz Seńko powiedział, że choć jest zwolennikiem nowych technologii, to uważa, że nie da się funkcjonować bez znajomości historii. Przedstawicielka Wielkopolskiego Kuratora Oświaty stwierdziła: - **W Dobrej widać dużo dobra.**

Młodzież gimnazjalna zaprezentowała program słowno-muzyczny. Znalazły się w nim wiersze i piosenki żydowskie oraz fragmenty historii dobrskich Żydów spisanej przez pana Janickiego. To z niej dowiedziano się o pogromach społeczności żydowskiej w Dobrej i ich ucieczce z miasta.

Andrzej R. Tyczyno



Leon Weintraub podziękował ks. prałatowi za modlitwę.



Uczestnicy uroczystości w hali sportowej.



Absolwenci Technikum Mechaniczno-Elektrycznego i Liceum Zawodowego ponownie razem

# Spotkanie maturzystów z rocznika 1977

Po 40 latach od matury i ukończenia szkoły absolwenci Technikum Mechaniczno-Elektrycznego i Liceum Zawodowego w Turku znów mogli być razem. Stało się tak dzięki uroczystemu spotkaniu, które odbyło się 17 czerwca w restauracji „Piwniczna”. Tym razem wspomnieniowy wehikuł czasu na swój pokład zabrał absolwentów z rocznika maturalnego 1977.

Aby po upływie czterdziestu lat ponownie skrzyknąć swoich dawnych kolegów potrzeba dużo entuzjazmu i jeszcze więcej samozaparca. Wszak wiadomo, że przez tak długi czas los rozproszył ich po szerokim świecie. Dlatego muszą znaleźć się entuzjaści takich podróży w czasie, który najpierw wpadną na pomysł, później nawiążą kontakty z kolegami szkolnymi i wreszcie zadają o kształt organizacyjny spotkania. W tym przypadku pomysłodawcą i motorem napędowym całego przedsięwzięcia okazał się Jerzy Parada. Jemu udało się nawiązać kontakty z kolegami rozrzuconymi po całym kraju. Co było tym trudniejsze, że dotyczyło absolwentów dwóch odrębnych instytucji szkolnych. Bowiem z jednej strony byli

to absolwenci Technikum Mechaniczno-Elektrycznego w Turku z lat 1974-1977 a z drugiej absolwenci z Liceum Zawodowego w Turku w latach 1973-1977.

Z pierwszej placówki na spotkanie po 40 latach przybyło 17 absolwentów, a z LZ – dziewięcioro.

Koleżdy szkolni spotkali się ponownie 17 czerwca w restauracji „Piwniczna”. Impreza rozpoczęła się od przywitania przez Henryka Olejarczuka, byłego przewodniczącego klasy TM-E, który pełnił tę funkcję przez cały okres nauki w tej klasie.

Wzruszającym akcentem było symboliczne sprawdzenie listy obecności. Przy tej okazji przybyli na spotkanie prezentowali swoje dokonania na niwie rodzinnej i zawodowej. Organizatorzy ustalili, że ze szkolnej



Stoją od lewej: Bogdan Kucharski, Grzegorz Ciesielski, Władysław Fret, Zbigniew Wojciechowski, Leszek Gęsicki, Tadeusz Klimek, Zbigniew Mocny, Grzegorz Kropidłowski, Andrzej Józefiak, Czesław Andryjowicz. Siedzą od lewej: Andrzej Dunalski, Włodzimierz Brud, Franciszek Jarek, Jerzy Parada, Marek Kurzawiński, Stanisław Suleja, Henryk Olejarczuk.

listy obecności nie odliczyło się co najmniej trzech zmarłych kolegów z klasy TME: Zbigniew Osendowski, Witold Dunał oraz Marian Kiciński.

Kolejnymi punktami programu były: wspólny obiad i obowiązkowe zdjęcia grupowe. Stały się one okazją do powrotu do wspomnień z czasów szkolnych. Pojawiły się też skutki upływającego czasu, których rezultatem były trudności z rozpoznawaniem się dawnych kolegów.

Ale najbardziej namacalnym dowodem sukcesu całego przedsięwzięcia było rozpoczęcie dyskusji na temat spotkania w roku 2027, kiedy to przypadnie okrągła rocznica 50-lecia. I słusznie, bo to już za 10 lat, a przecież czas upływa bardzo szybko. AJ

Hip-Hopowa impreza w PUB mixTura!

## Zagrają dla Laury

Hip-hopowe formacje z Turku i Konina zagrają podczas imprezy charytatywnej, która odbędzie się w Pubie mixTura w sobotę 1 lipca. Pieniądze z biletów wejściowych, zbiórki oraz aukcji zasilą konto chorej na raka dwuletniej Laurki Baszczyńskiej.

Koncert rozpocznie się o godz. 20.00, na scenie pojawią się takie zespoły, jak JEDNADRUGA, WZWFAMILIA, KILLERSTP, LUCKY-DZIDZIA, ZBP, MCPDK. W trakcie koncertu odbędzie się licytacja piłki z autografami piłkarzy Lecha Poznań. Pieniądze z aukcji, jak i biletów zo-

staną przekazane na leczenie Laury. Całą imprezę poprowadzi Dj MOC!

Organizatorem koncertu jest Dariusz Laszkiewicz, który znalazł spore wsparcie w lokalnych przedsiębiorcach, sponsorujących to muzyczne i zarazem dobroczynne wydarzenie. ika



Siedzą od lewej – Anna Kozaczewska – wychowawczyni, Marta Okupna, Krystyna Szczap, Katarzyna Kaźmierczak. Stoją – Przemysław Sikuciński, Włodzimierz Kaszyński, Mirosław Kubicki, Mirosław Kaczorowski.

TEKST SPONSOROWANY

## Toyota Selection – ekskluzywna linia modeli Toyoty, również w wersji hybrydowej...

Linia Selection przyciąga uwagę stylizacją, niecodziennymi kolorami nadwozia i luksusowym wnętrzem, na które składa się m.in. specjalnie zaprojektowana tapicerka skórzana. Subtelne detale zewnętrzne, jak i wewnętrzne nadają pojazdom

Toyoty niesamowitego szyku. W konińskim salonie Toyoty w wersji Selection dostępne są modele: Aygo, Yaris, Auris, Avensis, C-HR oraz Rav4. Oprócz silników benzynowych większość modeli dostępnych jest także z napędem hybrydowym,

dzięki któremu samochody te mogą pochwalić się bezkonkurencyjną oszczędnością paliwa, a przy tym doskonałymi osiągnięciami. Napęd hybrydowy to także potwierdzana od lat niezawodność i nieporównywalny komfort jazdy.



**CENTRUM OGRODNICZE**  
"Wymarzony Ogród"  
OFERUJE:

Rośliny doniczkowe i akcesoria, kwiaty rabatowe, rośliny ogrodowe, iglaki i drzewa, byliny, artykuły bhp, nawozy i środki ochrony roślin i wiele innych.

Zapraszamy również do Pracowni Architektury Krajobrazu  
Turek, ul. Jedwabnicza 4  
tel. 691-176-092, [www.zielonaprzestrzen.com.pl](http://www.zielonaprzestrzen.com.pl)  
e-mail: [zielone\\_miasto@wp.pl](mailto:zielone_miasto@wp.pl)  
CENTRUM OGRODNICZE  
Turek, ul. Dobrska Szosa 12A,  
e-mail: [wymarzony\\_ogrod@wp.pl](mailto:wymarzony_ogrod@wp.pl)  
GODZINY OTWARCIA:  
Pn-pt 08:00 - 18:00, Sob 08:00 - 14:00

Tegoroczny egzamin gimnazjalny zdawali przedstawiciele rocznika urodzonego w roku 2001. W przypadku powiatu tureckiego wypada stwierdzić, że był to rocznik bardzo nierówny, a przed trzema laty, podczas sprawdzianu szóstoklasistów, zaprezentował się raczej średnio. Przynajmniej w zestawieniu ze swoimi poprzednikami. Wyniki egzaminu gimnazjalnego potwierdzają tezę o silnym zróżnicowaniu rocznika, a jednocześnie dowodzą tytanicznej pracy w części szkół gimnazjalnych powiatu tureckiego.

Tegoroczny egzamin gimnazjalny w powiecie tureckim zdawano w 12 szkołach. Pisany w dniach 19-21 kwietnia egzamin ten podzielony był na trzy etapy. Pierwszy weryfikował wiedzę z humanistyczną (historia, wiedza o społeczeństwie i język polski). W drugim etapie zmierzono się z przyrodniczym (biologia, chemia, fizyka) i z matematyką. Natomiast na dzień trzeci przewidziano egzamin z języków obcych. W naszym powiecie ogromną dominację potwierdził język angielski. Zdawało z niego we wszystkich 9 gminach powiatu. Podczas, gdy język niemiecki był zdawany jedynie w sześciu gminach, a i tak wybierany był przez stosunkowo niewielką liczbę gimnazjalistów. Dla statystyki wypada jeszcze odnotować, że w gimnazjum brudzewskim jedna osoba zdawała z języka rosyjskiego. Dodajmy, że z wynikiem więcej niż przyzwoitym (93 proc.).

#### Jaki to był rocznik

Do kwietniowego egzaminu gimnazjalnego przystąpili uczniowie z rocznika 2001. Przed trzema laty 812 uczniów z naszego powiatu uzyskało na sprawdzianie szóstoklasistów powiatową średnią na poziomie 24,78

## Wyniki egzaminu gimnazjalnego 2017

# Turek i Dobra odjechały

### WYNIKI EGZAMINU GIMNAZJALNEGO W POWIECIE TURECKIM W ROKU 2017

	Historia i WOS	Język polski	Przedmioty przyrodnicze	Matematyka	Język angielski (poziom podstawowy)	Język angielski (rozszerzony)	Język niemiecki (podstawowy)	Język niemiecki (rozszerzony)
Brudzew	55,84	61,93	51,06	40,29	57,75	36,09	68,00	-
Dobra	68,98	68,98	58,84	50,09	71,80	49,78	-	-
Kawęczyn	50,27	62,75	50,25	27,80	53,51	30,79	42,81	-
Malanów	56,89	61,62	51,76	38,89	56,62	35,65	-	-
Przykona	61,96	70,47	55,88	44,61	58,24	38,71	49,00	-
Tuliszków	58,31	63,91	50,40	39,48	58,74	36,58	65,00	-
gm. Turek	49,23	62,77	42,26	35,63	54,24	31,03	59,00	-
miasto Turek	63,96	70,84	58,18	48,14	73,55	57,95	80,00	98,00
Władysławów	59,43	66,70	54,90	46,69	58,14	39,35	-	-
Powiat turecki	59,25	66,58	53,57	42,72	63,18	43,52	56,09	98,00
Wielkopolska	57,91	66,69	51,64	45,59	65,31	47,60	52,67	36,11
Polska	59,00	69,00	52,00	74,00	67,00	49,00	54,00	41,00

pkt. na 40 pkt. możliwych. Wśród 31 powiatów ziemskich województwa wielkopolskiego była to wówczas 12 średnia. Co oznaczało, że po raz pierwszy od dłuższego czasu powiat turecki wypadł z pierwszej dziesiątki. Był to wynik niższy od średniej wojewódzkiej (25,17 pkt.) i krajowej (25,82 pkt.). Przypominamy te fakty, aby wskazać na potencjał rocznika w jego całej masie. Warto również wskazać na ogromne różnice między poszczególnymi gminami. Na jednym biegunie byli uczniowie z Turku, Dobrej i z Przykony, a na przeciwnym z takich gmin jak Kawęczyn czy gmina obwarzankowa.

#### W Dobrej mają bardzo dobre gimnazjum

Z zaprezentowanej tabeli widać jak na dłoni, że trzy lata nauki gimnazjalnej tych relacji nie zmieniły.

Ponownie najlepsze wyniki po trzech latach nauki w gimnazjach

mają uczniowie z Turku, Dobrej i Przykony. Na tym tle gimnazjaliści z Kawęczyna i z gminy Turek wypadli źle, a w dwóch przypadkach wręcz katastroficznie. Raz jest to średnia z matematyki gimnazjalistów z gminy Kawęczyn. To najniższa gminna średnia z matematyki w tym roku wśród 225 gmin naszego województwa. Z kolei z przedmiotów przyrodniczych gmina Turek ma trzecią od końca najniższą średnią w województwie.

Mówiąc z kolei o pozytywach, to pomijając Turek, którego wyniki omówimy oddzielnie, można mówić o spektakularnym sukcesie gimnazjalistów z Dobrej. Ich średnie są na poziomie wyników znacznie większych ośrodków. I co jeszcze ważniejsze, to progres jaki dobrscy uczniowie osiągnęli na poziomie gimnazjalnym w porównaniu ze swoimi wielkopolskimi rówieśnikami. Oto przed trzema laty na sprawdzianie szóstoklasistów średnia dobrska była niższa od średniej

krajowej i tylko bardzo nieznacznie przewyższała średnią wojewódzką. Ale już z egzaminu gimnazjalnego średni wynik Dobrej przewyższa średnie wojewódzkie, a w kraju bardzo nieznacznie ustępuje jedynie z języka polskiego (69 proc. średnia krajowa, a 68,98 proc. - Dobra).

Na szczególne uznanie zasługują średnie wyniki zarówno z matematyki, a już zwłaszcza z języka angielskiego. Bo jak na tak głęboką prowincję wynik gminnego gimnazjum jest wprost wyborny. A przede wszystkim daje znakomitą rekomendację dobrskim anglistom.

#### Gdyby nie ta matematyka

Bo tak jak bardzo nierówny był w naszym powiecie ten rocznik gimnazjalistów, to również wśród gimnazjalnych pedagogów można mówić o dużym zróżnicowaniu kompetencji. I to zarówno w przekroju geograficznym, jak i przedmiotowym. Widać to

choćby po zestawieniu miejsc naszego powiatu z poszczególnych obszarów wiedzy egzaminacyjnej. I tak z historii połączonej z wiedzą o społeczeństwie tegoroczna średnia egzaminacyjna lokuje nasz powiat na trzecim miejscu wśród 31 powiatów ziemskich województwa. Również trzecią średnią w skali 31 powiatów nasi gimnazjaliści uzyskali z przedmiotów przyrodniczych. Podobnie przyzwoity średni wynik nasi gimnazjaliści mają z języka polskiego, co daje powiatowi szóstą lokatę. I o dziwo, szóstą średnią nasi gimnazjaliści uzyskali także z języka angielskiego na poziomie podstawowym. A z niemieckiego na poziomie podstawowym nawet czwartą. Ale już z matematyki gimnazjaliści z naszego powiatu uzyskują dopiero 19 średnią w gronie 31 powiatów ziemskich w Wielkopolsce. Owszem, na to złożyła się matematyczna katastrofa w gminie Kawęczyn i w gminie obwarzankowej. Ale chyba i jeszcze gdzie indziej

#### Kolejny sukces gitarzysty z Turku

# Jego talent doceniają też za granicą

Michał Koszykowski z Turku, uczeń konińskiej Szkoły Muzycznej II stopnia, na swoim muzycznym koncercie ma już wiele sukcesów, także podczas konkursów, w których rywalizują gitarzyści z całego świata. Kolejnym jest zajęcie drugiego miejsca podczas Międzynarodowego Festiwalu i Konkursu Gitarowego w Trzemeszcu.

O sukcesach Michała Koszykowskiego pisaliśmy już niejednokrotnie. Uczeń Szkoły Muzycznej I stopnia ukończył w Turku. Obecnie kończy czwartą klasę Szkoły Muzycznej II stopnia w Koninie. W obu placówkach zajęcia z instrumentu prowadzi Andrzej Majewski. Nauczyciel już kilka miesięcy po rozpoczęciu przez turkowiaka nauki wiedział, że ma nie tylko talent, ale też jest pracowity, co w krótkim czasie zaowocowało sukcesem. Później były kolejne. Łącznie nastolatek wziął udział w piętnastu konkursach, w tym pięciu międzynarodowych.

Od 14 do 17 czerwca uczestniczył

w Międzynarodowym Festiwalu i Konkursie Gitarowym w nadmorskim Trzemeszcu. W dwudziestoletnią historię imprezy wpisali się wybitni artyści z 27 krajów. Podczas wydarzenia rokrocznie kunszt artystyczny prezentują najwięksi wirtuozi muzyki gitarowej z całego świata, między innymi z: Argentyny, Austrii, Białorusi, Brazylii, Chorwacji, Czech, Hiszpanii, Indii, Japonii, Niemiec, Peru, Polski, Rosji, Serbii, Słowacji, Ukrainy, Wenezueli i Włoch. O popularności wydarzenia świadczy też ogromne zainteresowanie publiczności, która w dniach festiwalu tłumnie odwiedza tamtejszy kościół neogotycki.

Po kilku dniach przesłuchań, siedmioosobowe międzynarodowe jury przyznało Michałowi drugie miejsce. Warto podkreślić, że w jego grupie wiekowej tytuł laureata przyznano tylko dwóm gitarzystom.

Choć początkowo uczeń chciał zostać



Uczeń zajął drugie miejsce podczas Międzynarodowego Festiwalu i Konkursu Gitarowego w Trzemeszcu.



Michał Koszykowski z profesorką Aliną Gruszką z Akademii Muzycznej w Katowicach, tuż po koncercie laureatów.

lekarzem, ku zadowoleniu Andrzeja Majewskiego zmienił zdanie i zamierza studiować w Akademii Muzycznej. -Cieszę się z sukcesu Michała w Trzemeszcu. Został tam dostrzeżony przez profesorkę Alinę Gruszkę, która bardzo go komplementowała. Dostał od niej dwadzieścia cztery i pół z dwudziestu pięciu możliwych punktów. To duże wyróżnienie, ale też zagrał w sposób uporządkowany i bardzo dokładnie - dodaje nauczyciel. il

# reszcie powiatu

z nauczaniem matematyki nie poszło najlepiej. Bo jeśli z pozostałych obszarów wiedzy nasz powiat lokuje się w pierwszej szóstce województwa, to dlaczego ci sami gimnazjaliści plasują się dopiero pod koniec drugiej dziesiątki z matematyki?

Na całkowicie odrębne omówienie

zasługują wyniki egzaminu z języka angielskiego na poziomie rozszerzonym. To jest dopiero 18 średnia w województwie, a przecież na poziomie podstawowym nasi gimnazjaliści zdali z szóstym średnim wynikiem.

Z kolei trudno komentować wyniki z języka niemieckiego na poziomie

rozszerzonym. Owszem uzyskana tutaj średnia jest niemal na kosmicznym poziomie 98 proc. Tyle, że ten egzamin w całym powiecie pisał słownie jeden uczeń! Dlatego poza wielkimi gratulacjami dla naszego naprawdę świetnego germanisty całą sprawę można pominąć.

## Turbo szkoła pod samolotem i anglistyka na ulicy Parkowej

Jak już wspominaliśmy na odrębny komentarz zasługują wyniki gimnazjalistów z Turku.

Już na poziomie sprawdzianu dla szóstoklasistów młodzi turkowie nie tylko w powiecie czy w województwie, ale i w kraju. Jednak w przypadku tego rocznika w samym Turku sytuacja była odmienna niż w poprzednich rocznikach. Otóż tym razem wyjątkowo lepszą średnią ze sprawdzianu w klasie szóstej mogli pochwalić się absolwenci z

„Piątki”. I to oni kontynuowali naukę w Gimnazjum nr 1. Z tego co pokazuje tabela nr 2 płynie wniosek, że nauczyciele ze szkoły pod samolotem musieli nauczać w systemie turbo. Co zaowocowało różnicami średnich egzaminu uzyskanymi przez gimnazjalistów z Gm. nr 1 i Gm. nr 2. A w przypadku egzaminu z matematyki obie szkoły dzieli niemal przepaść, bo G1 legitymuje się wyborną średnią 54 proc., podczas gdy G2. to jedynie 43,26 proc.

Za to szkole z ulicy Parkowej należy pogratulować anglistów. Bo zarówno z angielskiego na poziomie podstawowym, jak i rozszerzonym w G2 uzyskano najwyższe średnie w powiecie.

Mówiąc o egzaminie gimnazjalnym z języków obcych należy zwrócić uwagę na dominację angielszczyzny. Na 244 zdających w Turku egzamin gimnazjalny jedynie sześcioro przystąpiło do języka niemieckiego na poziomie podstawowym. Na rozszerzonym był już tylko jeden uczeń.

Generalnie, gimnazjaliści z Turku w tym roku wypadli bardzo dobrze. Plasują się w pierwszej trójce miast powiatowych Wielkopolski. Za wyjątkiem średniej z matematyki. Ale i w tym przypadku turkowsy gimnazjaliści legitymują się wyższą średnią niż ich koledzy z Konina i z Kalisza.

Andrzej Jarek

## WYNIKI EGZAMINU GIMNAZJALNEGO ROK 2017 - MIASTO TUREK I POWIAT TURECKI NA TLE WOJEWÓDZTWA

Wyszczególnienie	Egzamin gimnazjalny								
	Część humanistyczna		Część matematyczno-przyrodnicza		Część języków nowożytnych				Język rosyjski
	historia, WOS	język polski	przedmioty przyrodnicze	matematyka	Język angielski		Język niemiecki		
	Liczba uczniów	Liczba uczniów	Liczba uczniów	Liczba uczniów	podstawowy	rozszerzony	podstawowy	rozszerzony	
Liczba uczniów					Liczba uczniów	Liczba uczniów	Liczba uczniów		
Miasto Turek, w tym	63,96	70,84	58,18	48,14	73,55	57,95	80,00	98,00	-
Gimnazjum Nr 1	69,14	74,15	60,39	54,00	72,75	55,40	86	98	-
	143	143	143	143	139	139	4	1	-
Gimnazjum Nr 2	59,69	68,4	56,18	43,26	76,13	56,85	68	-	-
	101	101	101	101	99	99	2	0	-
Powiat	59,25	66,58	53,57	42,72	63,18	43,52	56,89	98,00	-
Województwo	57,91	66,69	51,64	45,59	65,31	47,60	52,67	36,11	-
Kraj	59	69	52	47	67	49	54	41	-
Miasta Wielkopolski:									
Poznań	65,03	71,12	58,08	53,44	77,60	61,35	58,86	74,15	-
Leszno	59,52	68,77	51,79	51,38	68,79	52,07	58,83	79,00	-
Konin	59,85	68,75	53,18	47,14	68,78	49,02	65,17	69,40	-
Kalisz	59,67	68,27	53,32	47,73	69,44	51,82	52,45	46,86	-
Koło	58,92	68,33	52,29	43,23	73,67	51,94	80,00	-	-

## Koniec szkoły nie tylko dla rocznika absolwentów Gimnazjum nr 1

# Zamiast epitafium dla turbo szkoły

W przypadku Gimnazjum nr 1 w Turku hasło – Koniec szkoły - brzmi tyleż dwuznacznie co dramatycznie. Najpierw wiadomo, właśnie zaczyna się reforma oświatowa, likwidująca szkoły gimnazjalne. Zarazem dotyczy to szkoły największej, a przede wszystkim legitymującej się najlepszymi wynikami. Słowem, to wprawdzie nie jest koniec szkoły, ale początek końca turbo gimnazjum.

Tym razem nie mieliśmy większego dylematu z wyborem zakończenia roku szkolnego. Aż z powodu wchodzącej właśnie w życie reformy oświaty zaczęło się odliczanie dla likwidowanych szkół gimnazjalnych, to i musiało paść na zakończenie roku szkolnego dla trzecieklasztów Gimnazjum nr 1 w Turku. Raz że jest, a raczej już było, największe gimnazjum w powiecie tureckim.

Rocznik piszący egzamin gimnazjalny w tej szkole liczył 143 uczniów. Ale przede wszystkim przez lata była to najlepsza w powiecie szkoła gimnazjalna. A przy okazji szkoła z największą liczbą laureatów i finalistów licznych konkursów przedmiotowych. Nie inaczej było w przypadku obecnego rocznika absolwentów urodzonego w roku 2001. Krótko mówiąc – po prostu należało iść na uroczystość pod tytułem – Koniec Szkoły, będącej w kilku obszarach NAJ. Choćby dlatego, że ta turbo szkoła pod samolotem zasłużyła sobie na porządne epitafium. A

w zasadzie w tym celu wystarczyło zawołać jedynie kopistę, bo samą treść tego symbolicznego epitafium przez lata napisali tamtejsi pedagodzy i kolejne roczniki uczniów. A nie mały w tym udział mieli tegoroczni absolwenci G1.

Gdy szkoła osiąga takie turbo wyniki jak Jedynka, to prawdziwym problemem okazuje się dokonanie wyboru Ucznia Roku. Wszak do tego tytułu aspirowała szóstka laureatów i finalistów konkursów przedmiotowych. Ale zarazem nie było

możliwości, aby wybór ten był kwestią przypadku. Nic więc dziwnego, że Uczniem Roku została Aleksandra Ścibior, laureatka z matematyki i z fizyki.

Przyznano również tytuły: Sportowca Roku – Jakub Lempach, Społecznika Roku – Justyna Laskowska, Artysty Roku – Zuzanna Szczepocka.

Przypomnijmy jeszcze, że średnie uzyskane przez obecnego rocznika absol-

wentów dostarcza niezbitych dowodów, że było to gimnazjum z prawdziwym turbohodowladnictwem.

Jedynkę powinniśmy zapamiętać jako szkołę, której poziom nauczania zawsze windował powiatową średnią wyników egzaminu gimnazjalnego. Bo to dzięki wynikom gimnazjalistów ze „Szkoły pod samolotem” Turek i powiat turecki awansował na wyższe lokaty. Nie inaczej jest w przypadku obecnego rocznika absolwentów.

I to dzięki poziomowi nauczania w tej szkole burmistrz Romuald Antosik mógł na piątkowej uroczystości zauważyć, że reforma gimnazjalna nie była znowu taka zła, jak ją się dzisiaj maluje. A.J



Podczas ostatniego zakończenia roku wyróżniono po raz ostatni najlepszych uczniów, sportowców, społeczników oraz artystów.



Publicznie nagrodzono i wyróżniono tegorocznych finalistów olimpiad przedmiotowych.

Wizytowali remont dworu w Długiej Wsi

## Radni zaniepokojeni tempem prac

Radni i gminni urzędnicy wizytowali remontowany dwór w Długiej Wsi, przeznaczony na potrzeby przedszkola. Byli zawiedzeni tempem prac. Dało się słyszeć obawy, czy wykonawca zdąży do końca listopada. Burmistrz zapewnia, że miękki projekt zakładający zwiększenie liczby przedszkolaków nie jest zagrożony. Dla nowych oddziałów przygotowano pomieszczenia w budynku dobrskiej szkoły.

Na zaproszenie burmistrza Andrzeja Piątkowskiego, radni Rady Miejskiej w Dobrej wizytowali remontowany dwór w Długiej Wsi, który przeznaczony został na przedszkole. Wewnątrz budynku skuto tynki wymieniono pierwszy strop z drewnianego na betonowy. Zerwano już także drugi strop na piętrze, który również zastąpiony zostanie betonowym. Odslonięto przy tym więźbę dachową, będącą w bardzo złym stanie.

Skuto już także większość tynków zewnętrznych. Od strony południowej dobudowywany jest piętrowy budynek, który zostanie połączony z XIX-wiecznym dworem parterowym łącznikiem. Radni oraz towarzyszący im urzędnicy gminni z zainteresowaniem przyglądali się pracom. Radny Zbigniew Szwanowski nie był usatysfakcjonowany tempem prac. Jak nam powiedział, spodziewał się szybszego wzrostu murów dobudowywanej części obiektu. Również inni radni zastanawiali się, czy wykonawca dochwyci terminu oddania

całości w końcu listopada zwłaszcza, że nie dostrzegli robotniczych brygad zaangażowanych w pracę, a pojedynczych pracowników.

Remont połączony jest z tak zwanym projektem miękkim, który zakłada zwiększenie liczby przedszkolaków o 20 procent. Burmistrz Andrzej Piątkowski

nie widzi zagrożenia. Choć nowe przedszkole nie zostanie oddane do 1 września 2017 roku, to wygospodarowano kolejne izby w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Dobrej, dzięki czemu można będzie utworzyć nowe oddziały.

Radny Cezary Madaj dopytywał się o pozostałe po remontach nie tylko



Z zainteresowaniem przyglądano się pracom.



Gminni radni z urzędnikami udali się do dworu w Długiej Wsi, by sprawdzić tempo prowadzonych tam prac remontowych.

dworu, ale i szkoły w Piekarach gruzy, złom i drewno. Burmistrz odpowiedział mu że wszystko jest zagospodarowywane. Zakład Komunalny sprzedaje złom. Okna z PCV są montowane w komunalnych budynkach mieszkalnych.

Gruz służy do remontu gminnych dróg gruntowych. Ten z remontu dworu posłużył już do naprawy dróg w Skęczniewie i Strachocicach. Potrzeb jest wiele, toteż jak zapewnia burmistrz wszystko zostanie wykorzystane. (art)

Bp. Mering ogłosił zmiany personalne w parafiach

## U nas tylko wikariusze

W parafiach powiatu tureckiego dojdzie tylko do drobnych korekt na stanowiskach wikariuszy. Nowi kapłani przyjdą do parafii w Tuliszkowie, Obrzębinie i Uniejowie. Pochodzący z powiatu tureckiego ks. dr Waldemar Karasiński zwolniony został ze stanowiska redaktora naczelnego tygodnika „Ład Boży”.

Każdego roku w dniu imienin ks. bp. Wiesława Meringa (21 czerwca) ogłaszane są zmiany personalne w diecezji włocławskiej. Tegoroczne, wchodzące w życie 1 lipca nie dotyczą znacząco parafii powiatu tureckiego. Nie ma żadnej nowej nominacji proboszczowskiej. Jest jedynie kilka zmian wikariuszowskich.

Z parafii św. Wita w Tuliszkowie odchodzi ks. Marcin Sadownik, który obejmie posadę wikariusza w parafii Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Lipnie. Na jego miejsce ksiądz biskup skierował pochodzącego z Sieradza Męki ks. Piotra Sowałę, dla którego jest to pierwsza parafia. Z parafii Matki Boskiej Fatimskiej w Obrzębinie odchodzi do parafii św. Stanisława we Włocławku ks. Marek Zieliński. Na jego miejsce przychodzi ks. Tomasz

Kalinowski z parafii Lubicz Góry (powiat toruński).

Nowego wikariusza będzie miała też parafia św. Floriana w Uniejowie. W miejsce odchodzącego do Skulska Pawła Rohaka, przybędzie z Włocławka ks. Mateusz Kuliński, znany z popisów wokalnych w trakcie udzielania sakramentu małżeństwa, które można obejrzeć na youtube. Księdzu doktorowi Szymonowi Wiatrowskiemu, biskup na kolejny rok przedłużył wikariuszowską służbę w parafii w Russociacach. W latach 2010-2014 był on proboszczem parafii Broniewo.

Zmiany dosięgły trzech kapłanów wywodzących się z powiatu tureckiego. Neoprezbiter ks. Sebastian Szkop, pochodzący z Dąbrowicy w gminie Dobra (parafia Boleszczyń), został wikarym w Charlupi Małej pod Sieradzem. Pocho-



Utalentowany wokalnie ksiądz Mateusz Kuliński od 1 lipca obejmie posadę wikarego uniejowskiej parafii.



Ks. Piotr Sowała zastąpi w Tuliszkowie ks. Marcina Sadownika.



Ks. Tomasz Kalinowski przenosi się z parafii Lubicz Góry do parafii Matki Boskiej Fatimskiej w Obrzębinie.



Pierwszą parafia pochodzącego z Dąbrowicy w gminie Dobra ks. Sebastian Szkop został wikarym w Charlupi Małej.

dzący z Mikulic w tej samej gminie ks. Roman Żerkowski opuścił probostwo w Ostrowitem i objął parafię św. Jana Apostoła we Włocławku. Ks. Waldemar

Karasiński, który spędził dzieciństwo i młodość w powiecie tureckim (jego ojciec był organistą w parafii Psary), zwolniony został ze stanowiska redaktora na-

czelnego tygodnika „Ład Boży”. Ksiądz dr Karasiński jest proboszczem parafii Luhraniec i dziekanem tamtejszego dekanatu. (art)

Dofinansowano 50 instalacji fotowoltaicznych i 200 kotłów c.o.

## Dbają o ekologię i zdrowie

W gminie Przykona powstało 50 instalacji fotowoltaicznych na prywatnych budynkach. Było to możliwe dzięki dofinansowaniu tych inwestycji przez gminę sumą 250.000 zł. Kolejnych 60 wniosków czeka na rozpatrzenie. Gmina zamierza umieszczać takie instalacje na swoich budynkach. Stara się o dofinansowanie tego projektu wspólnie z innymi gminami powiatu tureckiego.

Do korzystania z odnawialnych źródeł energii nie trzeba przekonywać mieszkańców gminy Przykona. Chętnie uczestniczą we wszystkich projektach inspirowanych przez władze gminy, mających na celu zmniejszenie emisji dwutlenku węgla do atmosfery i ograniczenie emisji pyłów. To efekt edukacji ekologicznej prowadzonej tutaj od wielu lat wśród dzieci i dorosłych, ale

także wsparcie finansowe gminy w alternatywnych sposobach pozyskiwania energii cieplnej i elektrycznej.

Zacząto od kolektorów słonecznych ogrzewających wodę, które możemy dostrzec na wielu domach w gminie Przykona. Teraz przyszedł czas na fotowoltaikę, czyli prąd na własny użytek. Gmina zaproponowała dofinansowanie w wysokości pięćdziesięciu procent

kosztów instalacji, ale nie więcej niż 5 tys. zł. Zainteresowanie okazało się większe niż się spodziewano. Złożono ponad 110 wniosków. W budżecie gminy przeznaczono na ten cel 250.000 zł, toteż na razę zdołano dofinansować 50 instalacji. O kolejności przyznawania dotacji decydowała data złożenia wniosku. Wójt Mirosław Broniszewski powiedział, że jest za kontynuowa-

niem tego programu. Jest przekonany, że radni przeznaczą na ten cel kolejne fundusze.

Cheąc obniżyć koszty zakupu energii na potrzeby gminnych instytucji, zakładu i samego Urzędu Gminy, zamierza montować instalacje fotowoltaiczne na budynkach szkolnych, świetlicach, remizach OSP, stacjach wodociągowych i oczyszczalni. Liczy na sześć-

dziesięcioprocentowe dofinansowanie tych inwestycji. Szanse na otrzymanie dotacji będą większe, kiedy będzie to wspólny projekt kilku gmin. Wójt prowadzi rozmowy z sąsiadami.

Jeszcze większe niż fotowoltaiką jest zainteresowanie wymianą starych pieców centralnego ogrzewania, na nowe, niskoemisyjne. Dofinansowano już wymianę 200 kotłów. Kolejna transza to osiemdziesiąt. Tymczasem nowe wnioski wciąż napływają i jest ich już ponad 200. Działania te sprawią, że Przykona będzie miała najczystsze powietrze w naszym powiecie. (art)

Nominowani do Ogólnopolskiego Festiwalu Kapel i Śpiewaków

# Potrójny sukces Tradycji

Wamfiteatrze w Kramsku odbył się festiwal „W stronę tradycji” podsumowujący projekt „Ludowe mecycje – edukacja, animacja, warsztaty” realizowany przez Centrum Kultury i Sztuki w Koninie. Wystąpiło jedenaście zespołów śpiewaczych, cztery kapele ludowe, dwa zespoły stylizowane, dwunastu solistów i dziewięć zespołów tanecznych. Gminę Malanów reprezentował zespół Tradycja. Jury doceniło jego kunszt muzyczny, przyznając członkom zespołu pierwsze nagrody we wszystkich trzech kategoriach, w których wystąpili. Tradycja zwyciężyła w kategorii zespołów śpiewaczych, a

towarzyszący jej muzycy w kategorii kapel ludowych. Grają w nim: Kazimierz Rasiński – skrzypce, Eugeniusz Włodarczyk – basy kaliskie, Jan Czerniak – bęben, Tadeusz Płóciennik – klawesyn, Marian Gil – akordeon. Utytulowana już wokalistka Janina Pakuła, dopełniła ten „pierwszonagrodowy” sukces Malanowa.

Tradycja jako zdobywca głównej nagrody otrzymała nominację do Ogólnopolskiego Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych - Kazimierz Dolny 2018. Centrum Kultury i Sztuki w Koninie ufundowało warsztaty, które przygotowują zespół do udziału w nim. Dyrektorka Centrum Kultury w

Malanowie Małgorzata Przygońska powiedziała: - Cieszy nas fakt, że pasja, zaangażowanie i determinacja w zachowaniu tego co dawne jest zauważana i doceniana przez wybitnych fachowców, znawców kultury ludowej. Możemy być dumni, że o dorobku kulturowym gminy Malanów będą mogli usłyszeć miłośnicy folkloru na szczeblu ogólnopolskim. Gratulujemy wszystkim członkom zespołu wkładu w krzewienie tradycji i kultury ludowej, doceniamy wkład w promocję gminy i życzymy kolejnych sukcesów.

(art)



Kapela też sięgnęła po najwyższy laur.



Tradycja podczas występu w kramskim amfiteatrze.

## WYPOŻYCZALNIA AUT

SAMOCOHODY: OSOBOWE - DOSTAWCZE - BUSY

ROZBIŁEŚ AUTO I AUTO ZASTĘPCZE Z OC SPRAWCY  
BEZ KOSZTÓW DLA CIEBIE!



HOSTEL  
BARBORKA

62-700 Turek, ul. Legionów Polskich 8 tel.: 601 786 189

## SKUP ZŁOMU W PRZYKONIE

ul. Przemysłowa 6

- złom stalowy  
- metale kolorowe  
- złom RTV i AGD

tel. 63 278 04 16

ENERGO-TRANS-MET

POSNET

Salon Dir Computer w Turku  
ul. Żeromskiego 16 (wejście od ul. Mickiewicza)  
tel.: 663 664 663



Modułowość  
- łatwość rozbudowy



Funkcja  
kaso-wagi



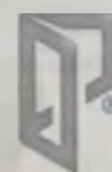
Komunikacja  
beprzewodowa



## KASY FISKALNE

tel.: 663 664 663

posnet.com



# PETECKI

Inspiruje nas doskonałość

Wiodący producent stolarki okiennej i drzwiowej z PCV i ALUMINIUM  
zatrudni pracownika na stanowisko:

Inżynier budowy

Miejsce pracy: Chrapczew/Dobra k. Turku

### Opis stanowiska pracy:

- monitorowanie i zarządzanie realizacją bieżących inwestycji;
- koordynacja prac związanych z przygotowaniem niezbędnej dokumentacji projektowej, wykonawczej i odbiorowej oraz przygotowywanie procesów technologicznych;
- organizowanie, prowadzenie, egzekwowanie prawidłowości i terminowości wykonywanych prac;
- nadzór nad jakością, zgodnością z dokumentacją projektową, odbiór robót;
- prowadzenie dokumentacji budowy;
- bezpośrednia współpraca z Kierownikiem Kontraktu i Kierownikiem Budowy;
- bieżąca współpraca z firmami podwykonawczymi;
- nadzór nad podległym zespołem pracowników;
- nadzór nad przestrzeganiem przepisów bhp;
- rozliczanie budów;
- budowanie długotrwałych relacji z osobami biorącymi udział w procesie inwestycyjnym: projektantami, wykonawcami, inspektorami nadzoru;
- wyszukiwanie informacji o nowych inwestycjach budowlanych, przetargach;
- analiza rynku inwestycyjnego.

Aplikacje zawierające list motywacyjny, CV  
i aktualne zdjęcie prosimy składać na adres:

Petecki Investment Sp. z o.o., 62-730 Dobra, Chrapczew 26a  
kadry.chrapczew@petecki.eu

W tytule należy wpisać nr referencyjny: IB/03/17

Zastrzegamy sobie prawo odpowiedzi tylko na wybrane aplikacje.

Prosimy o zawarcie w aplikacji klauzuli:

„Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb obecnych oraz przyszłych procesów rekrutacyjnych prowadzonych przez Petecki Investment sp. z o.o. z siedzibą w Łodzi, zgodnie z przepisami ustawy z dnia 29.08.1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. Nr 133, poz. 883 z późniejszymi zmianami)”

P.P.H.U. J & D BEDNAREK SPÓŁKA JAWNA

## KAMIENIARSTWO

# WIOSENNE CENY TOTALNA WYPRZEDAŻ

## DO 40%

Turek, ul. Komunalna 2

tel. 63 280 37 11, 661 301 778

kamieniarstwo@bednarek.turek.pl

Plotły wianki i rzucały je do wody

# Noc Kupały na milejowskich łąkach

Nieziemnie przyjemnie oraz radośnie spędzili przedstawiciele Lokalnej Grupy Działania T.U.R. tradycyjną Noc Kupały. W tym roku gospodarzem zabawy była gmina Kawęczyn, którego reprezentantki „zgarnęły” również nagrodę za najładniejszy wianek.



Konkurs wiankowy to zawsze najbardziej emocjonująca część zabawy.



Wianek, autorstwa Aliny Barosik zajął pierwsze miejsce.

cyjnym chlebem ze smalcem i ogórkiem na czele, drożdżowego ciasta czy ziemniaków z gzikiem.

Zawsze najbardziej emo-

cjonującym punktem programu jest konkurs plecenia wianków. Nie inaczej było w tym roku. Długi proces wyplatania zakończyły równie długie obrady komisji oceniającej, która skrupulat-

nie sprawdzała, czy w wiankach nie ma kwiatów ogrodowych. Regulamin konkursu wiankowego od początku wskazuje, że do wyplatania mogą zo-

Kupałną noc przed pięciu laty zapoczątkował Dobrów w gminie Kościelec, która od początku jest częścią Lokalnej Grupy Działania w Turku, mimo że leży w powiecie kolskim. Od tego czasu ta tradycyjna zabawa organizowana jest w kolejnych gminach, zrzeszonych w LGD. Przed rokiem była to gmina Turek. Tym razem obowiązek ten, i jednocześnie przywilej, przypadł mieszkańcom gminy z bocianem w herbie. Jakby wiedząc o tym fakcie, bocki towarzyszyły grupie obrzędników, którzy sprzed milejowskiej remizy wyruszyli polnymi drogami na miejsce postoju. Wcześniej odprawieni chlebem i... solą przez przedstawicieli organizatorów, czyli wójta Jana Nowaka i Magdalenę Ciołek, szefową biura stowarzyszenia.

Gospodarze przygotowali się znakomicie na przybycie gości, niepewna pogoda skłoniła ich do postawienia wielkiego namiotu, pod którym mogłoby pewnie odbyć się wielkie góralskie wesele.

Nie zabrakło lokalnych przysmaków z trady-



Nikomu nie zabrakło stawy, a serwowane potrawy były pierwszej jakości.

Wakacyjne pikniki czas zacząć

## Dzień Rodziny w Kotwasicach

Ubiegły weekend w powiecie turkowskim upłynął pod znakiem pikników rodzinnych, festynów oraz zawodów strażackich. Jedną z imprez odbyła się w Kotwasicach w gminie Malanów. Podobnie jak w innych miejscowościach, dopisała nie

tylko pogoda, ale też nie brakowało chętnych do wypoczynku pod gołym niebem.

Sobotni (25 czerwca) Dzień Rodziny w Kotwasicach, zorganizowany przy remizie OSP, rozpoczął się od występów uczniów ze szkoły podsta-

wowej. Dla dzieci były też dmuchane zjeżdżalnie, bujane koniki, a także animatorki, które oprócz malowania huziek i baniek mydlanych, przygotowały jeszcze wiele innych atrakcji. Przed publicznością wystąpił też zespół Tradycja oraz inni lokalni artyści.

Dla dzieci były lody, kanapki, napoje i fontanna czekolady, a dla dorosłych, kawa i ciasto upieczone przez miejscowe gospodynie, grill oraz wiejski stół. Wieczorem odbyła się zabawa taneczna, którą poprowadził DJ Mayki.



Ilona Izydorczyk, od jedenastu lat sołtys Kotwasic i radna w gminie Malanów, na zdjęciu wraz z najmłodszym pokoleniem miejscowości.

Świerki przy Spółdzielców

## Największe

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Tęcza”, która doceniają nie tylko zieleni mamy drzewa za oknem. To dla nas śpiew – mówi Michalina Sochacka

Jakiś czas temu do SM Tęcza w Turku, wpłynęło kilka wniosków od mieszkańców nieparzystych bloków przy ulicy Spółdzielców, o wycinkę czterech drzew. Prośbę o usunięcie kolejnych dwóch - jarzębin - zgłaszała też firma Eko-Gab, odbierająca z osiedla śmieci. Jak nakazują procedury o pozwolenie na wycinkę pracownicy mieszkaniówki zwrócili się do Urzędu Miejskiego, bo to burmistrz musi wyrazić na to zgodę. Dlatego przed dwoma tygodniami odbyła się tam wizja lokalna. Uczestniczyli w niej pracownicy obu instytucji. Mogli w niej wziąć udział także sami zainteresowani, czyli mieszkańcy, bo w każdej klatce wcześniej zostały wywieszone obwieszczenia. Jednak spotkanie zaplanowano na 9.00, czyli w czasie, gdy większość normalnych ludzi pracuje. Nikt się więc na nie nie stawił. -Wszystkie budynki stoją na jednej działce geodezyjnej, więc informacja o wizji pojawiła się we wszystkich blokach – tłumaczyła Anna Buda-Karwacka ze Spółdzielni Mieszkaniowej „Tęcza”.

Przy „jedyńce” zdecydowano o likwidacji drzewa, które utrudniało turkowiakom wjazd na parking. Przy „piątce” zlikwidowane zostaną kolejne dwa, które utrudniają dojazd do koszy pracownikom firmy odbierającej śmieci. By się dostać do kontenerów wjeżdżają na chodnik niszcząc kostkę brukową. Między 5 a 7 pod piętę pójdzie wierzba, która przy większym wietrze może przewrócić się na blok. Z kolei przy zlikwidowany zostanie rozwidlony świerk, bo podobnie jak wierzba zagraża mieszkańcom.

O ile w tym przypadku wycięcie kilku drzew jest słuszną decyzją, większość jest spróchniałych, o tyle

# akach



Obrzędnicy maszerowali polami na miejsce zabawy.

stać użyte jedynie kwiaty polne i zioła. Dotąd jednak nikt zbyt nie przejmował. Tym razem tak łatwo nie było. Przewodniczący jury Piotr Geb-

ler (przewodniczący Rady Gminy w Kawęczynie), rygorystycznie trzymał się tej zasady, uznając, że zabawa zabawą, ale równe szanse dla każdego, to rzecz najistotniejsza. Tym samym kilka kwiatnych zwojów nie przeszło ostrego

sita kwalifikacji. Z tych co pozostały na palcu boju, najpiękniejszy, według komisji, wyplotły przedstawicielka gospodarzy. - Alina Bartosik. Drugie miejsc zajęła Urszula Bednarek z gminy Dobra, a trzecie przypadło Wiesła-

wie Piekielej z Goszczanowa.

Po tych lekko stresujących zmaganiach, przyszedł czas na dobrą zabawę; śpiewy, konkursy i pieczenie kiełbasek przy ognisku. Wianki „zwoadowano” tuż przed 12.00 na pobliskiej

strudze. Zabawie towarzyszyła muzyka i śpiew w wykonaniu Wrzosa – ludowej kapeli z Malanowa.

Wbrew obawom deszcz nie padał, ale nawet gdyby, to zapewne nie zepsułyby nastroju hiesiadnikom. **ika**

ów zostaną

## szy atut bloku przy „dziewiątce”

„Tęcza” nie wytnie ośmiu świerków przy ulicy Spółdzielców, których usunięcie wnioskowała część mieszkańców bloku nr 9. To dobra wiadomość dla przeciwników tego pomysłu. Zieleń za oknem, ale też ochronę przed słońcem czy hałasem dochodzącym z Alei Jana Pawła II. -Mieszkanie w tym bloku kupiliśmy dwa lata temu i mimo że to jest blokowisko, dla mnie i męża był największy atut. Żartujemy, że mamy Ciechocinek. Świerki nie tylko zacieniają i wygłuszają hałas z ulicy, ale też dzięki nim otwierając okno słyszymy ptasi śmiech. **Michalina Sochacka-Lewandowska.**

pomysł pozbycia się ośmiu świerków między „dziewiątką”, a Szkołą Podstawową nr 4 jest niedorzecznością. Nie dostrzegły jej władze spółdzielni i bez zbytecznego zastanowienia podjęły inicjatywę na wniosek mieszkańców. Tymczasem z tego co udało nam się ustalić za wycinką zieleni było ledwie kilka rodzin. Miały tłumaczyć, że do ich mieszkań nie dochodzi wystarczająca ilość światła, że igliwie im przeszkadza, a do tego mają pełno rohaków. Pracownicy „Tęczy” przygotowali więc ankietę, jednak znalazły się na niej tylko dwa pytania: Jestem za częściową wycinką drzew przy bloku nr 9 lub jestem za całkowitą wycinką drzew. Nie wzięli pod uwagę opcji zostawienia wszystkich

świerków. -W tej sytuacji zmuszona byłam napisać oświadczenie, że nie wyrażam zgody na likwidację żadnego drzewa – mówi Aleksandra Marańda. Podobnie zrobił Przemysław Lewandowski.

-Ankiety wypełniło 25 mieszkańców, przy czym 16 było za wycinką świerków, dziewięciu przeciwko – wyjaśnia Jerzy Wiertelwski, kierownik do spraw administracji SM „Tęcza”. W tym tygodniu sporny temat omówiony będzie podczas zebrania zarządu spółdzielni, chociaż kierownik twierdzi, że świerki są wyższe od bloku i zastanawia się co będzie, gdy przy wietrze któreś przewróci się na budynek. -To nie jest gatunek, który można przycinać – mówi. Wiertel-

ski twierdzi, że temat świerków jest znany już od lat i propozycja ich likwidacji trafiła do spółdzielni któryś raz z kolei. -Jest ostry spór między mieszkańcami i choć większość będzie niezadowolona, po rozmowie z prezesem wiem, że drzewa nie zostaną ścięte i tym sposobem świerki swój żywot utrzymają – dodaje kierownik. Choć nie jest przekonany co do słuszności tej decyzji, bo jak mówi, w przyszłym roku blok będzie ocieplany i od strony drzew, gdzie zawsze jest cień, mogą pojawić się glony.

By mieć stuprocentową pewność, że świerki zostaną Michalina Sochacka-Lewandowska napisała apel, do którego zostanie dołączona lista podpisów mieszkańców bloku,

przeciwnych wycięciu świerków. Do poniedziałku 26 czerwca wpisało się na nią czternaścioro z 26 właścicieli mieszkań, więc jest już wymagana większość. Pismo zostanie złożone w

Spółdzielni Mieszkaniowej „Tęcza”. Kolejny raz udało się turkowiom uratować drzewa, co w Turku coraz rzadziej się zdarza.

**Iwona Lechtańska-Pańczyk**



Dzięki zaangażowaniu mieszkańców „dziewiątki” przy ulicy Spółdzielców, świerki nie zostaną wycięte



Podczas wizji lokalnej pracownicy Urzędu Miejskiego w Turku zdecydowały o likwidacji pięciu drzew przy nieparzystych blokach ulicy Spółdzielców.

## Rejonowy Turniej Unihokeja w Przykonia

## Dominacja gospodarzy

Wśród 14 czerwca odbył się w Przykonia Rejonowy Turniej Unihokeja klas czwartych i młodszych szkół podstawowych. Wystąpiły w nim cztery drużyny: SP Wrząca Wielka, SP Bylice, SP Przykonia i Uczniowski Klub Sportowy „Zryw” Przykonia. Turniej zagrano systemem „każdy z każdym” 2x7 minut. Mecze sędziowali: Dawid Stołowski, Bartek Chrostek i Kamil Gorzelańczyk. Sędziami stolikowymi byli: Dominika Dzieran i Eryk Witula. Obsługę techniczną turnieju wziął na swoje barki Roman Kubiak - nauczyciel Zespołu Szkół w Przykonia.

## Wyniki meczów

SP Przykonia - SP Wrząca Wielka	1:0
UKS Zryw - SP Bylice	1:0
SP Przykonia - UKS Zryw	3:0
SP Bylice - SP Wrząca Wielka	3:3
SP Wrząca Wielka - UKS Zryw	0:10

SP Przykonia - SP Bylice 0:2

## Klasyfikacja końcowa

1. SP Przykonia 6 pkt.	4:2
2. UKS Zryw Przykonia 6 pkt.	11:3
3. SP Bylice 4 pkt.	6:7
4. SP Wrząca Wielka 1 pkt.	3:14

Zwycięzcy turnieju grali w składzie: Mateusz Kałużny – kapitan, Mateusz Arent – bramkarz, Eryk Salomon, Kajetan Bajzert, Oskar Papierski, Konrad Sołdyński, Tobiasz Tokarski, Piotr Korzepa i Piotr Ratajczyk. Trener drużyny Roman Kubiak.

Najlepszym zawodnikiem turnieju został Mateusz Kałużny - SP Przykonia, a najlepszym strzelcem Kacper Dzieran UKS Zryw. Za najlepszego bramkarza uznano Arkadiusz Świątka z SP Bylice, a najlepszego obrońcę Jakuba Wiś-



Zwycięzcy turnieju ze swoim trenerem.

niewskiego z Wrzącej Wielkiej. Najmłodszym zawodnikiem turnieju był Miłosz Szymański z Przykonia - rocznikiem pierwszoklasista.

W trzech zespołach grały cztery dziewczęta. Po każdym meczu sędziowie wybrali najlepszego zawodnika z każdej drużyny. Nagrody,

dypłomy, medale i upominki wręczał Łukasz Trzepacz prezes Uczniowskiego Klubu Sportowego „ZRYW”. (art)



Uczestnicy turnieju.

## Nie chcą już czwartej ligi

## Czas ratować to, co jeszcze posiadamy

Wicher Dobra nie ma wystarczających środków na kontynuowanie gry w czwartej lidze. Działacze klubu chcieliby wycofać się z tych rozgrywek. Na awans namawiali Olimpię Koło. Nie ma też chętnego do zastąpienia prezesa Michała Kwiatkowskiego, który złożył rezygnację.

Niepokojące informacje docho- dzą z Miejsko-Gminnego Ludowego Zespołu Sportowego Wicher Dobra. Klub nie ma wystarczających środków na pokrycie kosztów udziału drużyny seniorów w rozgrywkach czwartoligowych. Rozmawiano o tym na zebraniu zarządu klubu. W rundzie wiosennej wydano około dwóch trzecich pieniędzy otrzymanych od gminy na ten rok. Trudno spodziewać się dodatkowej dotacji w obliczu kosztownej dla gminy reformy oświaty.

Jak się dowiedzieliśmy w zebraniu uczestniczył radny Zbigniew Szwankowski, któremu proponowano prezesurę. Ostatecznie odmówił

ponieważ zamierza pozostać radnym i ubiegać się o reelekcję. Jak na razie nie ma kto zastąpić Michała Kwiatkowskiego, który zmuszony jest ciągnąć ten „wichrowy kierat”. Jak nam powiedział jeden z uczestników zebrania, jedynie Maciej Andrzejewski opowiada się za pozostaniem w rozgrywkach czwartoligowych. Pozostali członkowie zarządu mieli być przeciwni. Dowiedzieliśmy się również, że prowadzono rozmowy z Olimpią Koło, która przegrała z Turem 1921 Turek walkę o awans do IV ligi. Zaproprowano kolanom „odstąpienie” swojego miejsca. Ci jednak nie chcą sezon przed reformą rozgrywek ryzykować awans nazna-

czony spadkiem. Bardziej oplaci się przeczekać sezon i pewnie awansować z okręgówki.

Ostateczne decyzje w Wicherze muszą zapaść niebawem. Obecna sytuacja jest skomplikowana, a wręcz niebezpieczna dla dobrskiego klubu. Jeden z proszących o zachowanie anonimowości działaczy, który od początku był przeciwny ryzykownemu eksperymentowi z czwartą ligą powiedział nam, że do większości dotarło już, że była to błędna decyzja. Jego zdaniem dalsze trwanie w uporze może grozić upadkiem klubu.

-Czas ratować to, co jeszcze posiadamy – powiedział.

(art)

## Otwarte mistrzostwa Kyokushin karate

## Austriackie sukcesy turkowskich karateków

Karatecy z powiatu turkowskiego, którzy znaleźli się w składzie reprezentacji Polski, wywalczyli brązowe medale podczas Otwartych Mistrzostw Austrii Karate Kyokushin (Shin).

W mistrzostwach, które rozegrano w Wiedniu w czerwcu, uczestniczyło kilkanaście europejskich państw, takich jak Szwecja, Węgry, Chorwacja, Hiszpania, Niemcy, Serbia, Grecja, Czechy, Rosja, Austria, a także Polska. W składzie polskiej reprezentacji znaleźli się trzej nasi zawodnicy, w konkurencji walk kontaktowych. Gabriela Kolenda, Daria Suliga i Dominik Bilkowski spisali się na medal, zdobywając trzy brązowe krążki Otwartych Mistrzostw Austrii. Zawodników przygotowali Dariusz Jasiakiewicz i Daniel Pakuła, trenerzy OZK w Poznań. ika



Dominik Bilkowski z dumą prezentuje puchar oraz dyplom, będące nagrodą za trzecie miejsce w mistrzostwach.





TV schedule for Wednesday, June 28th. Columns include TVP 1, TVP 2, TVN, POLSAT, TVN 7, and TV TRWAM. Programs listed include 'Dr Quinn', 'Rodzinka.pl', 'Uwaga!', 'Disco gramy', 'Ukryta prawda', and 'Świat na wyciągnięcie ręki'.

Continuation of TV schedule for Wednesday, June 28th, including TVP POLONIA, TVP INFO, TV PULS, POLSAT 2, TVP 3, and SPORT NEWS. Programs include 'Halo Polonia', 'Serwis Info Poranek', 'To moje życie', 'Dzień, który zmienił moje życie', and 'Pro Bull Riding 2017'.

TV schedule for Thursday, June 29th. Columns include TVP 1, TVP 2, TVN, POLSAT, TVN 7, and TV TRWAM. Programs listed include 'Dr Quinn', 'Rodzinka.pl', 'Uwaga!', 'Disco gramy', 'Ukryta prawda', and 'Święty Paweł w Grecji'.

Continuation of TV schedule for Thursday, June 29th, including TVP POLONIA, TVP INFO, TV PULS, POLSAT 2, TVP 3, and SPORT NEWS. Programs include 'Halo Polonia', 'Serwis Info Poranek', 'To moje życie', 'Dzień, który zmienił moje życie', and 'Pro Bull Riding 2017'.

Table with 10 columns: TVP 1, TVP 2, TVN, POLSAT, TVN 7, TV TRWAM. Rows show program schedules for Friday, 30.06.2017, including titles like 'Dr Quinn', 'Rodzinka.pl', 'Mango', 'Disco gramy', and 'Ukryta prawda'.

Table with 10 columns: TVP POLONIA, TVP INFO, TV PULS, POLSAT 2, TVP 3, SPORT NEWS. Rows show program schedules for Friday, 30.06.2017, including 'Halo Polonia', 'Serwis Info Poranek', 'To moje życie', 'Dzień, który zmienił moje życie', and 'OTV - pasmo lokalne'.

Table with 10 columns: TVP 1, TVP 2, TVN, POLSAT, TVN 7, TV TRWAM. Rows show program schedules for Saturday, 1.07.2017, including 'Galeria', 'Sztuka codzienności', 'Mango', 'Disco gramy', and 'Ukryta prawda'.

Table with 10 columns: TVP POLONIA, TVP INFO, TV PULS, POLSAT 2, TVP 3, SPORT NEWS. Rows show program schedules for Saturday, 1.07.2017, including 'Banwy szczęścia', 'Serwis Info Poranek', 'Niesamowite!', 'Malolaty', and 'Teleteleturny'.

Table with TV channels (TVP 1, TVP 2, TVN, POLSAT, TVN 7, TV TRWAM) and their respective program schedules for Sunday, July 2nd.

Table with TV channels (TVP POLONIA, TVP INFO, TV PULS, POLSAT 2, TVP 3, SPORT NEWS) and their respective program schedules for Sunday, July 2nd.

Table with TV channels (TVP 1, TVP 2, TVN, POLSAT, TVN 7, TV TRWAM) and their respective program schedules for Monday, July 3rd.

Table with TV channels (TVP POLONIA, TVP INFO, TV PULS, POLSAT 2, TVP 3, SPORT NEWS) and their respective program schedules for Monday, July 3rd.

Mistrzostwa UKS Judo w Tuliszkowie 2017

# Nie brakowało smutku, ale też radości

We wtorek 20 czerwca, w hali sportowej w Tuliszkowie, odbyły się III Mistrzostwa Uczniowskiego Klubu Sportowego Judo. W turnieju wzięło udział 44 zawodników sekcji z grupy Funny Judo oraz grupy młodziej.

-Zawody w szczególności dla dzieci, były wielkim wydarzeniem. Dla niektórych był to pierwszy turniej. Do tego mieli możliwość zaprezentowania się przed rodzicami i najbliższymi oraz okazję sprawdzić swoje umiejętności nabyte podczas treningów – mówi Michał Gaj, trener tuliszkowskich judoków. Młodzi sportowcy zasłużyli na pochwałę, bo toczony przez nich walki były wspaniałym widowiskiem. W trakcie turnieju nie brakowało łez, smutku, ale też radości. Jednak po zawodach każdy ze

sportowców opuszczał halę z uśmiechem na twarzy.

Wydarzenie było też okazją do wręczenia certyfikatów potwierdzających zdany egzamin na stopień 5 kyu który otrzymali: Natalia Zając, Kamil Grabowski, Mateusz Durski, Kacper Zając, Kinga Zając, Jakub Styś, Marcel Pawłowski, Marcel Majkowski, Nadia Drożak, Norbert Janiak, Iga Górską. Każdy z zawodników otrzymał medal, dyplom oraz drobne upominki.

W turnieju wzięło udział 44 zawodników.

ski, Nadia Drożak, Norbert Janiak, Iga Górską. Każdy z zawodników otrzymał medal, dyplom oraz drobne upominki. -Mistrzostwa klubu były podsumowaniem i sprawdzianem pracy wykonanej przez dzieci na zajęciach, jak i kontynuacja cyklicznych mistrzostw sekcji. Jak zawsze sportowców wsparł sponsor klubu IzoSerwis - Jakub Kowalczyk, Urząd Gminy i Miasta w Tuliszkowie, firma PosGlanc. Hurtownia Artykułów Przemysłowych – Józef Andrzejewski i Bud-An Wawrzyniak, za co bardzo dziękujemy – dodaje Michał Gaj.

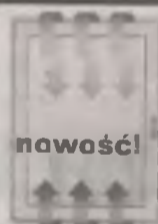


Dla wielu zawodników był to pierwszy występ i pierwsze miejsca, jakie osiągnęli.

**Sun Day** www.sunday-okna.pl  
Zdzisław Krzesiński tel. 63 280 20 24

Turek, ul. 3 Maja 8 (Dom Strażaka)

**OKNA I DRZWI**  
PCV, ALUMINIUM, DREWNO



**OKNO**  
Z FUNKCJA  
ODSTAWNA

nowość!  
bezpieczne i efektywne  
wietrzenie

**DRZWI**  
KOMPOZYTOWE

Najwyższa  
jakość na pokolenia !!



VEKA, SCHUCO, Aluplast,  
BRÜGMANN, SALAMANDER, GEALAN, WINKHAUS

**DRZWI WEWNĘTRZNE I ZEWNĘTRZNE I P.POŻ**

POL-SIGNE, BIELACC, WIKED, MAR-TOMI, LAK, h tense

BALUSTRADY, BRAMY GARAŻOWE, ROLETY KRISPOL

**FBT WILCZAK**  
Żwirownia - Betoniarnia  
- Ż E R O M I N -



OFERUJE W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY NAJWYŻSZEJ  
JAKOŚCI MIESZANKI BETONOWE WSZYSTKICH  
MAREK OD FUNDAMENTU PO STROP.  
TRANSPORT + POMPA PRZY PEŁNYM ZAŁADUNKU  
W CENIE BETONU .  
WŁASNY TRANSPORT 17-25 TON

W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY PŁUKANE  
KRUSZYWA 2/8-8/16-16/32

- PIASEK MIESZANKA - NA ZASYPKI
- PIASEK SIANY 0/2 - MUROWANIE
- PIASEK PŁUKANY 0/2 - TYNKI
- PIASEK PŁUKANY 0/3 - POSADZKI
- HUMUS

tel biuro: 632-622-773, 632-622-509  
email: zeromin.biuro@onet.pl

Miasto Turek uczestniczyło w otwartym konkursie ofert na realizację projektów w ramach Programu Oslo-nowego „Wspieranie Jednostek Samorządu Terytorialnego w Tworzeniu Systemu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie” Edycja 2017, ogłoszonym przez Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

Projekt został opracowany przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Turku p.t. „Żyj świadomie, bez przemocy” i znalazł się wśród grona 8 projektów z Wielkopolski, który uzyskał dofinansowanie na realizację zaplanowanych działań.

Celem projektu jest realizacja zadań zgodnych z Priorytetem IV - Zintensyfikowanie pomocy dla dzieci i młodzieży z rodzin zagrożonych i dotkniętych przemocą w rodzinie.

W swoim założeniu projekt ma na celu zorganizowanie szeregu innowacyjnych zajęć pozaszkolnych o walorach terapeutycznych i edukacyjnych w zakresie radzenia sobie w sytuacjach kryzysowych oraz poszerzenie oferty metod wsparcia środowiskowego o poradnictwo specjalistyczne z zakresu prawa, psychologii i socjologii.

Działania zaplanowane w projekcie to działania tj.: „wakacje na osiedlu”, happening promujący działania w projekcie p.n. „Żyj świadomie, bez przemocy”, warsztaty copoeira – sztuka walki połączona z tańcem, warsztaty umiejętności życiowych dla gimnazjalistów, punkt konsultacyjny – „Weekend ze specjalistą” a w nim pomoc psychologa, prawnika, specjalisty ds. przemocy i pracownika socjalnego, gra uliczna, promocja wolontariatu, oraz wyjazd integracyjny wieńczącym udział w projekcie p.n. „Pokonuje siebie” dla aktywnych uczestników projektu.

Zapraszamy do udziału w projekcie gimnazjalistów z naszych miejskich szkół.

Pierwsze działania już od czerwca!!!

Zgłoszenia należy dokonywać do koordynatora projektu p. Elżbiety Piątki osobiście albo telefonicznie w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Turku, ul. Konińska 4 lub pod nr tel. 63/ 280 36 73 albo 606 343 752.



Ministerstwo Rodziny,  
Pracy i Polityki Społecznej



Turek  
miasto z potencjałem

Magiczna noc w bibliotece

# Obudzili w sobie ducha czytania

Także w Szkole Podstawowej nr 5 obchodzono Noc Bibliotek. W ramach ogólnopolskiej akcji, dla uczniów z „Piątki” zorganizowano wróżby, gry oraz zabawy, a także wspólne czytanie.

W piątkowy wieczór, 9 czerwca w Szkole Podstawowej nr 5 w Turku, nie było pusto, jak to zwykle bywa. Tej nocy żaden z uczniów nie zamierzał spać, gdyż obudzili w sobie ducha czytania. A to za sprawą bibliotekarzy, którzy w nagrodę dla najaktywniejszych czytelników zorganizowali „Magiczną noc w bibliotece”. Uczniowie zaopatrzeni w koce, śpiwory, ulubione książki oraz dobry

humor, o godzinie 19.00 pojawili się w szkole. Szybko utworzyły trzy zaprzyjaźnione grupy „Duszków”, „Czarownic” oraz „Wampirów”.

Opiekunowie przygotowali dla dzieci wiele atrakcji. Największą z nich były podchody na korytarzach opustoszałego budynku. Uczniowie, kierując się strzałkami wskazującymi im kierunek, poszukiwali „skarbu”. Przy okazji, zatrzymując się w punk-

tach kontrolnych, rozwiązywali zagadki logiczne i literackie, aby zdobyć kolejne elementy skarbu, którym były fragmenty sentencji „Książka jest naszym nieocenionym skarbem”. -**Dużo radości sprawiło dzieciom robienie mumii, a następnie jej szalony taniec. Z kolei podczas odgadywania tytułów książek dla dzieci, na podstawie wylosowanych z tajemniczej skrzyni literackich rekwizytów uczniowie udowodnili, że są odcytani** – mówią bibliotekarze.

Były też literackie wróżby, na podstawie losowo wybranych książek i wersów interpretowanych w zabawny sposób. Noc w bibliotece zakończyła projekcja filmu „Magiczne zwierzęta i jak je znaleźć”. Inicjatywę wsparła Rada Rodziców Szkoły Podstawowej nr 5, która ufundowała dzieciom pizzę. Następnego ranka dzieciaki obudziły się trochę niewyspane, ale szczęśliwe i napętnione wielką, czytelniczną energią oraz zmotywowane do poznawania nowych literackich łądów. **Opr. il**



Jednym z zadań dzieciaków było zrobienie mumii.

Gimnazjaliści z „Dwójki”

# Na szlaku turkowskich kościołów



Dyrektor muzeum Bartosz Stachowiak opowiedział młodzieży historię kościoła ewangelickiego, z kolei Izabela Ptak o luteranizmie.

Realizując projekt „Moja Polska”, młodzież z Gimnazjum nr 2 w Turku, zwiedziła kościół ewangelicki przy ulicy 3 Maja oraz rzymskokatolicki Najświętszego Serca Pana Jezusa przy Placu Sienkiewicza.

Bartosz Stachowiak, dyrektor Muzeum Miasta Turku, opowiedział uczniom historię ich powstania oraz o ich wartościach zabytkowych. Dużym zainteresowaniem cieszył się zarówno świątynia zbudowana w stylu klasycyzmu, jak i neogotyckim. -**Oba obiekty są nie tylko dziedzictwem kultury i sztuki sakralnej naszego**

regionu, ale także miejscem przeżywania swojej wiary dla poszczególnych wspólnot chrześcijańskich – wyjaśniają gimnazjaliści.

Izabela Ptak, członkini parafii ewangelicko-augsburskiej oraz administratorka kościoła, opowiedziała uczniom o swojej religii, zwracając uwagę młodzieży na różnice między luteranizmem a katolicyzmem. Zapraszała do częstszego odwiedzania świątyni otwartej dla zwiedzających w każdą pierwszą i trzecią niedzielę miesiąca podczas odbywających się tam nabożeństw. **il**

Uczniowie z Chrzęblic nad morzem

# Wycieczka pełna wrażeń

Uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Galewie z filią w Chrzęblicach byli na wycieczce nad morzem. Młodzież zwiedziła nie tylko Gdańsk i Sopot, ale też Półwysep Helski i Malbork.

Od poniedziałku do środy (12-14 czerwca) uczniowie klas IV-VI Szkoły Podstawowej w Galewie z filią w Chrzęblicach byli na wycieczce nad morzem i w Malborku. Pierwszego dnia wyprawy zwiedziła Gdańsk. Począwszy od ulicy Długiej i Długiego Targu, poprzez Złotą Bramę i Zieloną Bramę, między którymi znajdują się najszynniejsze zabytki – Ratusz, Dwór Artusa, Fontanna Neptuna, katownia, wieża więzienna, doszli do Żurawia, największego dźwigu portowego

średniowiecznej Europy. Po południu pojechali do Sopotu, gdzie zobaczyli kolorowy Monciak – główny deptak z zabytkowymi kamienicami, przy którym stoi Krzywy Dom - jeden z symboli miasta. Największą frajdę sprawił uczniom spacer po najdłuższym drewnianym polskim moście.

Następnego dnia także nie brakowało atrakcji. Młodzież wraz z opiekunami wybrali się na Półwysep Helski, gdzie odwiedzili fokarium, gdzie obserwowali karmienie fok. Podzi-

wiali malownicze białe i szare objęte ochroną wydmy w granicach Nadmorskiego Parku Krajobrazowego. Zwiedziła bogatą wystawę w Muzeum Rybołówstwa oraz Ośrodek Oporu Jastarnia. -**Dowiedzieliśmy się, że to pochodzący z 1939 roku zespół fortyfikacji, w skład którego wchodzi cztery główne schrony: Saragossa, Sęp, Sabala i Sokół oraz schrony lekkie** – wyjaśniają uczniowie. Po powrocie z Helu, uczestnicy wycieczki pojechali do Władysławowa, gdzie

znajduje się Aleja Gwiazd Sportu oraz Ośrodek Przygotowań Olimpijskich w Cetmiewie. Wieczorem spacerowali po nadmorskiej plaży.

Ostatni dzień szkolnej wyprawy upłynął pod znakiem historii. Najpierw uczniowie zwiedziła Westerplatte, którego obrona stała się jednym z najważniejszych symboli oporu Polski przeciwko Niemcom w czasie II wojny światowej. Poznali wiele ciekawostek historycznych dotyczących bohaterów żołnierzy.

Odwiedzili też Cmentarz Obrońców, Ruiny Nowych Koszar oraz Pomnik Obrońców Wybrzeża. W drodze powrotnej zatrzymali się w Malborku, najpotężniejszej twierdzy średniowiecznej Europy oraz stolicy państwa krzyżackiego. -**Wycieczka z pewnością należała do wyjątkowo udanych. Pomimo zmęczenia, wszyscy byli bardzo zadowoleni, gdyż przywieźli z wyprawy wiele niezapomnianych wrażeń** – mówią opiekunowie. **il**



Uczniowie na gdańskiej starówce.

# ECHO UNIEJOWA

Uniejowska Akademia Futbolu dla dzieci

## Turniej z Euzebiuszem Smolarkiem

Ponad 160 zawodniczek i zawodników wzięło udział w turnieju Uniejowskiej Akademii Futbolu zorganizowanym z okazji Dnia Dziecka. Na imprezę przybyli nie tylko mieszkańcy gminy Uniejów, ale też z ościennych miejscowości, jak Dąbia, Świnic Warckich czy Poddębic.

Już po raz czwarty, choć z opóźnieniem, w uniejowskim Kompleksie Boisk obchodzono Dzień Dziecka. Turniej, który jest główną atrakcją święta, został przesunięty z uwagi na fakt, że trzy gminne reprezentacje uczestniczyły w rozgrywkach ligowych Łódzkiego Związku Piłki Nożnej.

Każdego roku imprezie organizowanej przez Uniejowskie Stowarzyszenie Aktywni towarzyszyło ogromne zainteresowanie. Tak było i tym razem. UAF wykracza już poza granice gminy Uniejów, stąd obecność na turnieju piłkarzy z gmin ościennych: Wartkowic, Dąbia, Świ-

nic Warckich oraz Poddębic. W niedzielnym (18 czerwca) wydarzeniu wzięło udział ponad 160 zawodników i zawodniczek.

-Emocje, jakie towarzyszyły zawodnikom na boisku, w połączeniu z żywym dopingiem rodzin sprawiły, że dzień był dla dzieci niezapomnianym piłkarskim świętem – mówi Mirosław Madajski z Uniejowskiego Stowarzyszenia Aktywni. Zawodnicy podzieleni zostali na kilkanaście drużyn, w zależności od stopnia zaawansowania piłkarskiego. Ekipy były wyrównane, ale jak to zwykle w piłce nożnej bywa, była radość ze zwycięstwa, wywal-



Wszyscy młodzi piłkarze pozowali do pamiątkowej fotografii z gwiazdą futbolu Euzebiuszem Smolarkiem.



W piłkarskich rozgrywkach wzięli udział nie tylko chłopcy, ale także dziewczęta.

czenia wysokiego miejsca oraz niestety także smutek z porażki. Wsparcie rodziców, możliwość zabawy na ogromnych dmuchanych atrakcjach, medale dla wszystkich piłkarzy, grill, a przede wszystkim obecność zaprzyjaźnionej gwiazdy futbolu Euzebiusza Smolarka, rekompensowały wszelkie boiskowe niepowodzenia młodych piłkarzy.

Opiekę nad drużynami i rolę trenerów pełnili młodzi piłkarze z drużyny juniorów Termy Uniejów. W

organizację wydarzenia zaangażował się także Sklep Sportowy OLIMPIKO. Koordynatorem turnieju był Piotr Kozłowski, a pomagali mu między innymi: Tomasz Bartosik, Piotr Woźniak, Lidia Kozłowska, Marcin Gąsiński, Zbigniew Kuglarz, Piotr Masier, Kamil Zych. Współorganizatorzy: Uniejów Uzdrowisko Termalne oraz Termy Uniejów. Dodatkowe wsparcie od sponsorów: K-Flex Polska oraz Bank Spółdzielczy w Poddębicach.

il



W turnieju z okazji Dnia Dziecka wzięło udział ponad 160 zawodników.



# WIĘCEJ Z ŻYCIA REGIONU

Oficjalna strona Samorządu gminy Uniejów

Więcej aktualności: [www.uniejow.pl](http://www.uniejow.pl)

Fb/Miasto i Gmina Uniejów

## DOROTA WELLMAN I MARCIN PROKOP NA ŻYWO Z UNIEJOWA

Marcin Prokop, który podczas porannego programu, emitowanego w ubiegłe wakacje w telewizji TVN, prowadził relację bezpośrednio ze studia w Uniejowie, musiał wyjątkowo polubić to miejsce. Skąd takie domysły? Gwiazda „Dzień Dobry TVN” niebawem odwiedzi uzdrowisko termalne po raz kolejny, tym razem ze swoją telewizyjną „drugą połówką” - Dorotą Wellman.

W sierpniu ubiegłego lata Marcin Prokop wraz z redakcyjną koleżanką Ulą Chincz prowadzili na żywo relację ze studia plenerowego, ulokowanego tuż u stóp uniejowskiego zamku. Weekendowe pasmo „Dzień Dobry Wakacje”, okazało się telewizyjnym hitem z dużą oglądalnością. Nic więc dziwnego, że program doczekał się kontynuacji i będzie nadawany również w te wakacje.



Ewelina Lisowska do plenerowego studia w Uniejowie zabrała swojego psa. W zbliżającym się programie powiemy m.in. o kosmetykach na wodzie termalnej, które będą dostępne także w linii dedykowanej pupilom. (fot. dziendobry.tvn.pl)

Pierwszy odcinek został wyemitowany w miniony weekend. Jeżeli chodzi o program nadawany w całości z Uniejowa, to zapraszamy przed telewizory w najbliższą sobotę oraz w niedzielę (1-2 lipca). Między godziną 8.30 i 11.00 Marcin Prokop z Dorotą Wellman będą zachęcali do wizyty w

jedynym termalnym uzdrowisku w Polsce. W programie pojawią się goście, z którymi prowadzący porozmawiają m.in. o nowych produktach kosmetycznych stworzonych na bazie woda



Para prezenterów programu „Dzień Dobry TVN” jest znana ze spontanicznych żartów na wizji. Ciekawe czy podczas prowadzenia studia w Uniejowie uda im się zachować powagę? (fot. dziendobry.tvn.pl)

geotermalnej z Uniejowa, produktach regionalnych oraz proponujących aktywnego spędzenia czasu - przede wszystkim o nowych atrakcjach czekających na turystów. **Maciej Bartosiak**

## BOISKO SPORTOWE W WILAMOWIE JUŻ OTWARTE

17 czerwca 2017 r. na długo pozostanie w pamięci społeczności szkolnej i lokalnej. Tego dnia nastąpiło uroczyste otwarcie długo wyczekiwanego boiska piłkarskiego przy Szkole Podstawowej w Wilamowie.

Na otwarcie przybyli: burmistrz Józef Kaczmarek, Przewodniczący Rady - Janusz Kosmański, radni Rady Miejskiej, Prezes Zarządu Miejsko - Gminnego Koła PSL w Uniejowie - Jacek Kurpiak, Proboszcz Parafii Wilamów - ks. Bogusław Karasiński, sołtysi, mieszkańcy Wilamowa oraz najbardziej wyczekujący boiska - uczniowie Szkoły Podstawowej w Wilamowie.

Uroczystość rozpoczęła się od przemówienia dyrektora tutejszej szkoły p. Alicji Własny, która przypomniała historię powstania boiska i podziękowała wszystkim, dzięki którym możliwa była realizacja inwestycji. O kosztach i procedurze przetargowej przedsięwzięcia opowiedział zehranym Józef Kaczmarek - wóldar gminy. Po oficjalnych przemówieniach ks. Bogusław Karasiński dokonał aktu poświęcenia boisk, po czym nastąpiło uroczyste przecięcie wstęgi.

Po części oficjalnej przysła kolej na przetestowanie nowego obiektu. Pierwsze kroki na murawie postawili

uczniowie Szkoły Podstawowej w Wilamowie, którzy rozegrali towarzyski mecz otwarcia. Symbolicznego podania piłki uczniom dokonali: Pani Dyrektor, Burmistrz, Przewodniczący Koła PSL w Uniejowie oraz Proboszcz Parafii w Wilamowie. W meczu, zakończonym wynikiem 3:0, królem strzelców okazał się Patryk Skiera. Patryk zdobył dla drużyny dwa gole i zapisał się w historii szkoły, jako uczeń, który zdobył pierwszą bramkę na nowo otwartym obiekcie. Trzeciego gola strzelił Kuha Wojech.

Drugi mecz towarzyski rozegrali między sobą drużyna radnych i sołtysów, zasilona mieszkańcami gminy. W

pierwszej połowie sołtysi nie dali radnym szans na zdobycie bramki. Waldemar Kos zdobył dla sołtysów trzy bramki, kończąc pierwszą połowę wynikiem 3:0 dla swojej drużyny. W drugiej połowie samorządowcy, zmobilizowani przegraną, wyrównali wynik. Pierwszego gola zdobył radny Sławomir Goszczyk, kolejne: Zbigniew Kuglarz oraz Filip Kos. Nie dało to jednak samorządowcom przewagi. Za sprawą kolejnych hramek strzelonych przez Waldemara Kosa oraz Radosława Pietrzaka mecz zakończył się wynikiem 5:3 dla sołtysów. Meczom sędziował Piotr Kozłowski - trener Uniejowskiej

Akademii Futbolu.

Rozgrywki zakończyły się przekazaniem uczniom piłek oraz rękawic ufundowanych przez Zarząd Koła PSL w Uniejowie. Uczestnicy wydarzenia odpoczęli po sportowym wysiłku podczas wspólnego grilla i zahawy na terenie wilamowskiej strażnicy.

Całkowity koszt budowy nowego boiska wyniósł 240.000 zł. Dzięki inwestycji na nieużytkowanym terenie powstało boisko z trawy naturalnej o wymiarach 60m x 35 m. Obiekt wyposażono w bramki, siatki, ogrodzenie, ławeczki, stojak z tablicą do koszykówki oraz piłkopolę, czyli wysokie ogrodzenie z siatki zatrzymujące kopniętą piłkę na terenie obiektu. Dodatkowo w ramach inwestycji zakupiono kosiarkę samojezdną oraz wózek do malowania linii. Układ boiska pozwala na wyznaczenie na nim pola (o wym. 18m x 9m) do gry w piłkę siatkową.

**Aleksandra Zielonka**



Jako, że boisko jest dobrem wspólnym mieszkańców, wszyscy obecni na sobotnim otwarciu znaleźli się na pamiątkowej fotografii. (fot. R. Troczyński)









Kawęczyński rewitalizacyjny paragraf 22

# Zmuszają mnie do naciągania

W Kawęczynie rozpoczęły się konsultacje programu rewitalizacji gminy. Na pierwsze spotkanie z tym związane przybyło dwanaście osób. Prowadzący spotkanie wskazywał na absurdalne kryteria jakie należy spełnić, opracowując projekt. Uczestnicy zgłaszali swoje propozycje do tegoż programu. Wśród nich świetlice w remizach strażackich, place zabaw i żłobek w Kawęczynie.

Gmina Kawęczyn przystąpiła do przygotowania programu rewitalizacji. Przetarg na jego opracowanie wygrała poznańska spółka Remedis, za kwotę 15.375 zł.

## Sytuacja bez wyjścia?

W małej sali obrad Urzędu Gminy zorganizowano pierwsze spotkanie konsultacyjne z mieszkańcami. Przybyło na nie początkowo czternaście osób, ale w efekcie pozostało dwanaście. Było wśród nich pięcioro sołtysów (w tym dwóch pełniących funkcje radnych) i kilkoro urzędników z wójtem Janem Nowakiem na czele. Prowadzący konsultacje Krzysztof Mrowicki - trener konsultant z poznańskiej spółki nie krył zaskoczenia tak małą frekwencją. Mówiąc o rewitalizacji, wskazywał na absurdalne kryteria jakie trzeba spełnić opracowując projekt. Porównał to do słynnego „Paragrafu 22”, z powieści Josepha Hellera. Potocznie określa się taką sytuację bez wyjścia, w której aby wypełnić jakieś kryterium, trzeba jednocześnie spełniać inny warunek, który to kryterium wyklucza.

## Mówił jawnym tekstem

Poinformował, że dotychczas spłynęło 25 ankiet od mieszkańców gminy. Jedną z urzędniczek przy-

znała, że wypełniła kilka w imieniu członków rodziny. Ankieta jest bardzo skromna w porównaniu z tymi w innych gminach. Na jednej stronie mieszkańcom dano do oceny, w skali od 1 do 5, między innymi stan chodników, oświetlenia drogowego, dostępności do służby zdrowia, bezpieczeństwa itp. Padło nawet pytanie, czy ankietowany wyjeżdża na wakacje. Najkonkretniejsze było pytanie: Na co pan/pani wydałby kwotę 500.000 zł na terenie swojego sołectwa. Połowę ankiety zajęły pytania dotyczące: miejsca zamieszkania, płci, wieku oraz sytuacji życiowej i materialnej ankietowanego. Mrowicki podał przykład opracowywania programu rewitalizacji. Powiedział, że jeżeli jest świetlica do remontu, to wymyśla do tego program społeczny. **-Zmuszają mnie do naciągania** - stwierdził. Chlubił się też tym, że inni nie mówią o tym tak jawnym tekstem jak on.

## Od Morskiego Oka do żłobka

Od zehranych chciał usłyszeć o dozych i złych stronach i sołectw oraz oczekiwaniach mieszkańców. Jako pierwszy głos zabrał Edward Tobijas - sołtys Skarżyna. Zaproponował utworzenie świetlicy wiejskiej w tamtejszej remizie i ośrodka rekrea-



W spotkaniu wzięło udział dwanaście osób, głównie sołtysi i urzędnicy.

cyjnego przy skarżyńskim „Morskim Oku”, czyli stawie. Również Głuchów chciałby świetlicy w swojej remizie, ale ukierunkowanej na strażaków seniorów. Jolanta Mazurek - sołtyska z Milejowa, chciałaby kupić działkę przy milejowskich stawach, a na niej zbudować plac zabaw. Sylwester Kasprzak - sołtys i radny z Kawęczyna mówił o „ośrodku turystyczno-sportowym” w Kawęczynie, który trzeba doświetlić. Padła też propozycja utworzenia w tej wsi żłobka. Zgłaszająca twierdziła, że takie zamiary miał kiedyś wójt. Krystyna Brzychcy - sołtyska i radna z Młodzianowa, chciałaby w swojej wsi ogrodzić świetlicę znajdującą się na terenie tamtejszego

Środowiskowego Domu Samopomocy. Widziałaby tam też plac zabaw, a nawet mini przedszkole. Padła też propozycja przeznaczenia budynku po szkole w Tokarach Pierwszych na dom dziennej pomocy.

## Komu dadzą szansę?

Sołectw jest 23. Tymczasem rewitalizacja może obejmować 20 procent terenu gminy. Największe szanse na realizację zamierzeń mają te największe, posiadające budynki komunalne. W tym przypadku, to Kowale Pańskie z Kowalami Pańskimi Kolonią, Tokary i Kawęczyn. Ze Skarżynem sytuacja jest nieco bardziej skomplikowana. Po pierwsze, jak zauważył



Krzysztof Mrowicki powiedział, że spełnienie kryteriów jakimi obwarowany jest program to paragraf 22.

Krzysztof Mrowicki, wieś leży na skraju gminy. Po drugie, co wiadomo, np. remiza znajduje się na terenie gminy Malanów. Również Młodzianów wydaje się mieć małe szanse ze względu na oddalenie od centrum, jak i małą liczbę mieszkańców. Czas pokaże do jakich wniosków dojdzie Remedis S.A. i czy to zaakceptuje Rada Gminy.

Andrzej R. Tyczyno

Sesja absolutoryjna na ulicy Ogrodowej

# W milczeniu, ale z kwiatami

W obecnej kadencji radni gminy Turek specjalnie nie wrywają się do publicznego dyskusowania z wójtem Karolem Mikołajczykiem. A są i tacy, którzy kadencję oddali walkowerem i nawet nie pojawiają się na sesjach. Podobnie było na poniedziałkowej, 19 czerwca, sesji Rady Gminy, w programie której widniała kwestia udzielenia absolutorium za wykonanie ubiegłorocznego budżetu. Jedyną reakcją radnych w tej sprawie było milczenie i wręczenie kwiatów. Plus jednogłośnie głosowanie.



Poziom wykonania inwestycji, który ledwie co przekroczył w ubiegłym roku 75 proc. nie budził niepokoju gminnych radnych. Podobnie jak suma pieniędzy, którą gmina dokłada do oświaty. Jednogłośnie udzielił wójtowi Mikołajczykowi absolutorium za ubiegłoroczne wykonanie budżetu.

Wykonanie ubiegłorocznych dochodów w wiejskiej gminie Turek było na poziomie 33,8 mln złotych, co oznacza 98,62 proc. planu. Z kolei wydatki sięgnęły prawie 33 mln złotych, czyli 98,85 proc. wydatków planowanych. Na powyższą sytuację wpłynęła względnie niska w stosunku do planowanych realizacja inwestycji. Bo zamiast planowanej kwoty ponad 6,6 mln złotych wydatki majątkowe w roku 2016 wyniosły niespełna 5 mln złotych. Co w tym przypadku oznacza 75,09 proc. realizacji planu. Stąd zamiast ponad 2 milionowego deficytu budżet gminny mógł odnotować nadwyżkę budżetową na poziomie 854 tys. złotych.

Poziom zadłużenia gminy nie powinien budzić większego niepokoju w

sytuacji gdy na koniec 2016r. wyniósł niespełna 6,5 mln zł. Dla porównania Malanów na koniec ub. roku miał dług w wysokości 7,2 mln zł przy ubiegłorocznych dochodach 27,9 mln złotych.

O ile poziom zobowiązań gminy Turek nie budzi niepokoju, to już wydatki na gminną oświatę wydają się nieproporcjonalnie wysokie. W roku ubiegłym wyniosły one ponad 11,5 mln złotych i choć były o niemal pół miliona niższe od planowanych, to i tak gmina dopłaciła do subwencji oświatowej niemal 3,9 mln złotych. Dodajmy, że ubiegłoroczna kwota subwencji wynosiła nieco ponad 7,6 mln złotych. Słowem, edukacyjne wydatki gminy obwarankowej wymagają większego zdyscyplinowania niż ma to miejsce do tej pory. Szkoda zatem, że na Ogrodowej nie toczy się w tej sprawie żadna poważniejsza dyskusja. Zamiast niej było dużo kwiatów i pełna jednogłośnieść w głosowaniu. **A.J**

Wspólna inicjatywa biblioteki i Przystani

# Komiks, bajka i przedstawienie

„Tworzymy własne, żywe książki” – taki tytuł nosi projekt, który w tym roku realizować będzie Miejska Biblioteka Publiczna w Turku. Na realizację zadania placówka pozyskała 30 400 złotych z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Dotacja pochodzi z programu „Partnerstwo dla książki”. Partnerem biblioteki w realizacji zadania będzie turkowskie Stowarzyszenie Przystań. Projekt polega na przygotowaniu do druku, wydaniu i promocji dwóch książek: zbioru bajeczek edukacyjnych oraz komiksu. Autorami tekstów bajek są

bibliotekarze z miasta i powiatu. Publikacja zawierać będzie 14 utworów, do których ilustracje wykonają dzieci ze szkół podstawowych, natomiast projekt okładki wykona doświadczony ilustrator bajek dla dzieci.

Tworzenie komiksu powierzone zostanie młodzieży szkolnej w wieku

13-19 lat. **-Tematem przewodnim powstającego dzieła ma być Tadeusz Kościuszko, jako że w roku 2017 obchodzimy jego 200. rocznicę śmierci** – wyjaśnia Ewelina Derucka, dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Turku. Wykonanie prac plastycznych poprzedzone zostanie warsztatami pro-

wadzonymi przez specjalistów w tej dziedzinie. Zarówno bajka, jak i komiks zostaną wystawione w formie spektaklu teatralnego, a dodatkowo pierwsza z wymienionych zapisana w formie audiobooka. Zakończeniem przedsięwzięcia będzie promocja obu książek, połączona z premierą przedstawień.

Całkowity koszt realizacji projektu wynosi 38 200 złotych. **-Dzięki zadaniu do rąk turkowie trafią tysiąc egzemplarzy książek z bajkami i tyle samo wyjątkowego komiksu. Mieszkańcy miasta będą mieli okazję zobaczyć także dwa niezwykle spektakle** – dodaje dyrektor biblioteki. **il**

Władysławowianie ponad podziałami

# Sercem do serca dla chorej Kingi

Zorganizowanie pikniku charytatywnego w kilka dni? Dla uczniów z Zespołu Szkół we Władysławowie to żaden problem. Młodzież z pomocą dorosłych przez tak krótki czas zorganizowała scenę, lokalnych artystów, sponsorów, a także wiele innych atrakcji. Podczas imprezy dla cierpiącej na autyzm Kingi Misiek. Sześcioletka nie potrafi mówić, ani chodzić. Dodatkowo choruje na padaczkę oraz ma opóźnienie ruchowe. Mimo, że ostatnio zrobiła duże postępy wciąż wymaga opieki oraz rehabilitacji. Podczas pikniku, który odbył się pod hasłem „Sercem do serca”, zebrano ponad 11 tysięcy złotych.

Kolejny raz okazało się, że władysławowianie mają ogromne serca, co pokazali podczas kolejnej charytatywnej akcji, zorganizowanej dla chorego dziecka. Tym razem z inicjatywy Dżesiki Goleczyńskiej, w niedzielę 18 czerwca, na boisku szkolnym we Władysławowie odbył się Piknik Charytatywny „Sercem do serca”.

**-Jestem wzruszona postawą młodzieży, bo przez kilka dni zrobili to, co wydawało się niemożliwe. Sami poszli do sponsorów i zorganizowali wszystkie atrakcje, my nauczyciele im tylko pomagaliśmy – mówi Iwona Kasprzak ze Zespołu Szkół we Władysławowie. Udział w imprezie wzięło też wiele osób, mimo faktu, że tego dnia odbył się też Piknik Strażacki w Międzyzlesiu i turniej siatkarski w Tarnowskim Młynie. Piknik przy szkole cieszył się dużo większym**



Na scenie swoje talenty wokalne i taneczne prezentowali uczniowie władysławowskiej podstawówki i gimnazjum.

zainteresowaniem niż pozostałe.

Nikt nie żałował, bo atrakcji nie brakowało. Był pokaz sprzętu strażackiego jednostek OSP z Kun i Chylina, zlot motocyklistów zrzeszonych w turkowskim klubie MOTUR, możliwość przejażdżki na koniku polskim. Jednak najważniejszym miejscem na placu była scena, na której wystąpili zarówno uczniowie władysławowskiej podstawówki, jak i gimnazjum: Izabela Walczyńska z piosenką „Mięta”, bracia Jakub i Michał Żurawki na gitarach elektrycznych zagraли „Enter Sandman” Metaliki, Oliwia Łopata zaśpiewała piosenkę „Na skraj świa-

ta”, Wiktor Gronostaj - „Nie płacz Ewka”, Anna Medycka - „Najlepsza koleżanka”, Nikola Wojdak - „Miasteczko cud”, Michalina Siwińska - „Pięknie żyć”. Weronika Grzelak zagrała na perkusji, a uczniowie z 3a i 3b, a także Aleksandra Chojnacka i Oliwia Wojtyra i maluchy z „zerówki” prezentowały swoje zdolności wokalne i taneczne.

Po występach, prowadząca koncert Dżesika Goleczyńska wraz z Karoliną Darul przeprowadziły licytację. Do kupna gadżetów chętnych nie brakowało. Nie zabrakło też stoisk, przy których za przysłowiową złotówkę można było kupić własnego wypieku ciasto czy chleb ze smalcem i kiszonym ogórkiem. Na Orliku dla Kingi rozegrany został mecz charytatywny. Pieniądże przekazali też gminni przedsiębiorcy. Datki zbier-



Kinga Misiek wraz z rodziną mieszka w Marulewie w gminie Brudzew, ale jej mama pochodzi z Kun, dlatego społeczność Władysławowa zorganizowała koncert charytatywny dla jej córki.

rano też do puszek we wszystkich władysławowskich sklepach, a także w parafii Galew. Inicjatywę wsparła także społeczność Kun. Dzięki hojności ludzi, którzy dla Kingi otworzyli nie tylko serca, ale też portfele, zebrano 11 tysięcy 256 złotych.

**-O planie organizacji koncertu**

dla Kingi, Dżesika Goleczyńska powiedziała nam w poniedziałek, więc mieliśmy na jego przygotowanie zaledwie kilka dni. Wiedzieliśmy, że nasza młodzież ma ogromny potencjał, więc odpowiedzieliśmy na jej inicjatywę – podkreślają nauczycielki. Wyjaśniają też, że rodzina Miśków mieszka w Marulewie w gminie Brudzew, ale mama Kingi, podobnie jak Dżesika pochodzi z Kun i dlatego się znają.

**-Trzeba podkreślić, że w ze-**

szłym roku Karolina Darul była inicjatorką charytatywnej imprezy dla Justynki Wachowskiej – dodają organizatorki. Młodzież z władysławowskiej szkoły, w organizacji koncertu wsparła dyrekcja oraz nauczyciele, Rada Rodziców oraz Urząd Gminy.



Iwona Kasprzak i Joanna Wągiel, jedne z wielu organizatorów koncertu.

Loteria fantowa i wata cukrowa u strażaków

## Kolejny piknik w Międzyzlesiu

Także podczas tegorocznego pikniku strażackiego w Międzyzlesiu, który już od lat organizowany jest przez tamtejszych druhow, nie zabrakło mieszkańców oraz zaproszonych gości. Oprócz loterii fantowej, kiełbasek z grilla oraz innych atrakcji, odznaczono zasłużonych ochotników.

Niedzielne (18 czerwca) świętowanie rozpoczęło się od powitania zebranych na placu przed remizą w Międzyzlesiu (gm. Władysławów), przez Zdzisława Wojtkowiaka, byłego prezesa jednostki, który do dziś wspie-

ra druhow, pomagając w organizacji między innymi corocznych pikników strażackich. Następnie głos zabrał Wiesław Miling – prezes OSP Władysławów, a także Marian Przyszło – obecny prezes OSP Międzyzlesie. Fe-



Choć w sobotę (17 czerwca) było zimno, to w niedzielę pogoda dopisała.

styn był też okazją do odnaczeń. Złoty medal „Za zasługi dla pożarnictwa” otrzymał Stanisław Gmach, srebrny – Artur Przyszło, a odznakę „Strażak Wzorowy” – Adam Gmach.

Przypomnijmy, że Ochotnicza Straż Pożarna w Międzyzlesiu została założona w 1954 roku, a remiza wybudowana została jedenaście lat

później. Budynek nie jest nowy i wymaga napraw i remontów, dlatego właśnie na nie przeznaczony jest coroczny dochód z loterii fantowej. Losy rozeszły się błyskawicznie.

Nie dziwnego, bo fanty przekazane przez sponsorów były jak zawsze atrakcyjne. Można też było obejrzeć sprzęt i ramowy strażacki, a także

wysłuchać prelekcji na temat ochrony przeciwpożarowej, a także przejść kurs pierwszej pomocy. Swoje stoisko wystawili też policjanci. Nie zabrakło kiełbasek z grilla. Dodatkową atrakcją dla dzieci było malowanie buziek. Każdy, kto skorzystał z ostatniej z atrakcji w nagrodę otrzymał



lak zawsze chętnych do kupna losów nie brakowało

Finał 5 sierpnia w Sompolnie

# Głosujmy na najpopularniejszego sołtysa regionu konińskiego

Po raz kolejny „Wydawnictwo – Przegląd Koniński” organizuje Plebiscyt na Najpopularniejszego Sołtysa Regionu Konińskiego. Pierwszy etap – gminny – już za nami. Teraz rozpoczynamy głosowanie SMS-owe oraz na specjalnych kuponach wydrukowanych w „PK”. Spośród prezentowanych kandydatów wybierzemy pięcioro najlepszych, którzy uzyskają największą liczbę głosów. Ten etap trwa od 13 czerwca do 21 lipca do godz. 10.00. Koszt SMS-a to 1,23 zł brutto. Wysyłamy je na numer 71051, a w treści wiadomości wpisujemy sołtys.(numer kandydata). W głosowaniu obowiązuje punktacja: 1 SMS – 1 punkt, 1 kupon – 1,5 punktu. Od 25 lipca do 5 sierpnia, do godz. 17.00 będzie można oddawać głosy na wybraną piątkę. Finał – 5 sierpnia podczas Pikniku Sołtysów w Sompolnie. A oto kandydaci do tytułu Najpopularniejszego Sołtysa Regionu Konińskiego.

Wioletta Gorzelińska

sołectwo Stefanowo  
gmina Sompolno(SMS na numer 71051  
o treści: sołtys.1)

Katarzyna Rybka

sołectwo Turkowice  
gmina Turek(SMS na numer 71051  
o treści: sołtys.8)

Krzysztof Śliwczyński

sołectwo Biela  
gmina Wilczyn(SMS na numer 71051  
o treści: sołtys.10)

Agnieszka Trawińska

sołectwo Zakrzewek  
gmina Wierzbinek(SMS na numer 71051  
o treści: sołtys.12)

Bogdan Kaczmarek

sołectwo Dziedzice  
gmina Łądek(SMS na numer 71051  
o treści: sołtys.2)

Wioletta Splawska

sołectwo Posada  
gmina Kazimierz  
Biskupi(SMS na numer 71051  
o treści: sołtys.9)

Edward Tobijaj

sołectwo Skarżyn  
gmina Kawęczyn  
(SMS na numer 71051  
o treści: sołtys.11)

Tymon Ziola

sołectwo Karsy  
gmina Stare Miasto(SMS na numer 71051  
o treści: sołtys.13)

Adam Ptak

Andżelika Kamińska  
sołectwo Helenów  
Pierwszy  
gmina Kramsk(SMS na numer 71051  
o treści: sołtys.3)

Czesław Piotr Kucharski

sołectwo Czartówek  
gmina Skulsk(SMS na numer 71051  
o treści: sołtys.4)

Agnieszka Kwiatkowska

sołectwo Chojny  
gmina Koło(SMS na numer 71051  
o treści: sołtys.5)

Małgorzata Lisowska

sołectwo Kijowiec  
gmina Ślesin(SMS na numer 71051  
o treści: sołtys.6)

Jerzy Modelski

sołectwo Kawnice  
gmina Golina(SMS na numer 71051  
o treści: sołtys.7)

## SKRÓCONY REGULAMIN PLEBISCYTU NA NAJPOPULARNIEJSZEGO SOŁTYSY REGIONU KONIŃSKIEGO

1. Organizatorem plebiscytu jest „Wydawnictwo – Przegląd Koniński”.
2. Kandydatów do tytułu najpopularniejszego sołtysa zgłosiły samorządy pod przewodnictwem wójtów i burmistrzów gmin powiatów: konińskiego, kolskiego, słupeckiego i tureckiego.
3. II etap plebiscytu, czyli prezentacja zgłoszonych kandydatów oraz głosowanie (SMS, kupony) i wyłonienie pięciu najpopularniejszych – finalistów plebiscytu – trwa od 13 czerwca do 21 lipca 2017 r., godz. 10.00. Finaliści to 5 sołtysów, którzy zdobędą największą liczbę głosów (suma SMS-ów i kuponów) w II etapie.
4. III etap plebiscytu, czyli prezentacja 5 finalistów wyłonionych w II etapie oraz głosowanie (SMS, kupony) i wyłonienie Najpopularniejszego Sołtysa Regionu Konińskiego trwa od 25 lipca do 5 sierpnia 2017 r. Tytuł Najpopularniejszego Sołtysa Regionu Konińskiego otrzyma osoba, która uzyska największą liczbę głosów w II i III etapie plebiscytu, oddanych za pomocą: SMS-a o treści sołtys.(numer podany przy nazwisku) pod numer 71051 (koszt SMS-a wynosi 1,23 zł z VAT we wszystkich polskich sieciach telefonii komórkowej) lub prawidłowo wypełnionych oryginalnych kuponów publikowanych na łamach „Przeglądu Konińskiego” i „Echa Turku” (składanych organizatorowi do 21 lipca (II etap), 4 sierpnia (III etap)).
5. W głosowaniu obowiązuje punktacja: 1 SMS – 1 punkt, 1 kupon – 1,5 punktu.
6. Podczas Pikniku Sołtysów w Sompolnie zostanie zaprezentowana piątka finalistów, na których będzie można oddać jeszcze głosy za pomocą SMS-ów podczas imprezy.
7. Zwycięzcy konkursu otrzymają nagrody.
8. W konkursie mogą uczestniczyć tylko osoby pełnoletnie.
9. Szczegółowy regulamin jest do wglądu w redakcji „PK” oraz na stronie [www.przegladkoniński.pl](http://www.przegladkoniński.pl)
10. Organizator zastrzega sobie prawo do zmian w regulaminie i zobowiązuje się do ich opublikowania na łamach tygodnika „Przegląd Koniński”.

## XXII Wielkopolski Piknik Sołtysów

### KUPON KONKURSOWY II etap

### Najpopularniejszy Sołtys Regionu Konińskiego 2017

Imię i nazwisko sołtysa: Adres sołtysa: Dane osoby  
wypełniającej kupon: 

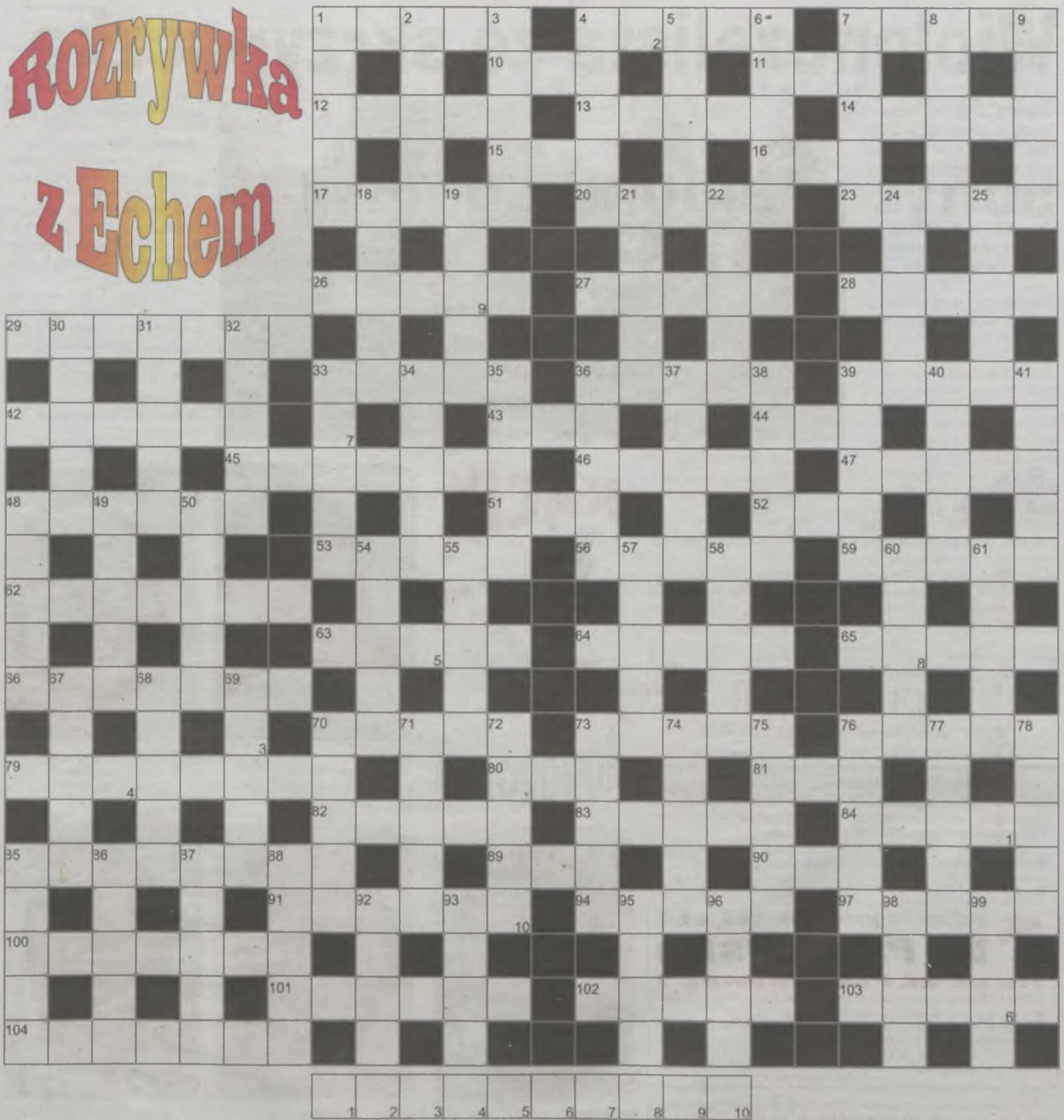
**Wytnij, przyslij!!!**

Wypełniony kupon konkursowy prosimy przesłać do 21 lipca 2017 r. pod adres: Wydawnictwo „Przegląd Koniński”, ul. Przemysłowa 9, 62-510 Konin, z dopiskiem: SOŁTYS 2017



# ROZRYWKA

## z Echem



**Poziome:** 1. francuski lub nasadowy, 4. przełożony bacy, 7. kraj z Kairem, 10. bohaterka „W pustyni i w puszczy”, 11. łapka na muchy, 12. niedobór w kasie, 13. myjka, 14. świerk lub sosna, 15. nie pasuje do karety, 16. pytające zwierze, 17. chłonka, 20. port w Szwecji z promem do Świnoujścia, 23. siły zbrojne kraju, 26. przepływa przez Poznań, 27. samica jelenia lub daniela, 28. włókiennik, 29. lampart, 33. model opla, 36. zaleta, 39. targ, 42. włoskie miasto, 43. pełny drzew owocowych, 44. ...Baba, 45. wydarzenie muzyczne, 46. główny posiłek, 47. ... z Rotterdamu, 48. od wnuka dla babci, 51. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, 52. ...nad Wisłą, 53. w niej lekcje, 56. kwitnie tylko raz, 59. na wyższe stanowisko, 62. jeden z zębów, 63. zaporą, 64. zostawiane przez listonosza, 65. przestępcze przewisko, 66. placówka dyplomatyczna, 70. grzędzawisko, 73. angielski wokalista, 76. fałda, 79. nauka o roślinach, 80. stygmatyk z Pietrelciny, 81. kolorowa papuga, 82. narzędzie rytownika, 83. warzywo, 84. nazywana na dziurkę, 85. rzadkie imię żeńskie, 89. dla znajomych Jasio, 90. basen portowy, 91. oczko w głowie dziadka, 94. jedna z elektrod, 97. zbiór map, 100. twierdza, 101. domek między śledziami, 102. starogrecki rynek, 103. odsłaniana z rana, 104. szybkie mówienie

**Pionowe:** 1. Krzysztof ... Baczyński, 2. przybrzeżna wyspa na Morzu Bałtyckim, 3. spiszek, 4. kasza z prosa, 5. ubiór zakonny, 6. przezrocze w ramce, 7. obok liryki i dramatu, 8. mahometanizm, 9. pajęczycza z dobranocki, 18. jeden z amerykańskich stanów, 19. zdjęcie aktora filmowego, 21. rysa, 22. rywal Knorra, 24. Pola, aktorka, 25. rodzaj miękkiej skóry, 30. parkowa uliczka, 31. ssak z krótką trąbą, 32. miara tapety, 33. kpi ze wszystkiego, 34. każda ma swoje koryto, 35. dusznica, 36. oplakuje stratę męża, 37. króluje na sawannie, 38. prawnik w firmie, 39. niedostatek, 40. pieczenie w przełyku, 41. gdy nie pada żadna bramka, 48. podpora chromego, 49. rześisty deszcz, 50. kobyła, 54. biała lub królewska, 55. turystyczny lub ogórkowy, 57. starofrancuski taniec, 58. ozdobne naczynie na kwiaty, 60. podwładny seniorowi, 61. śnieżny lub inflacyjny, 67. Ich ..., zespół Michała Wiśniewskiego, 68. zimą na szyjach, 69. potrzebne podejrzanemu, 70. znak zodiaku, 71. nagus, 72. jedna z możliwości, 73. drzewo iglaste, 74. dom Eskimosa, 75. część rękonośnej broni siecznej przeznaczona do osłony dłoni, 76. z zapalką w popularnej wylizance, 77. duży koncert komputerowy, 78. władca Salaminy, 85. miejsce sprzedaży przekąsek, 86. rarytas z kremem, 87. ignorant, 88. najmniejsza porcja energii, 92. zniewaga, 93. rzadkie imię męskie, 95. kończyzna dolna, 96. nakrycie konia, 98. ojciec zdrobniale, 99. stolica Ghany

Turkowianie z kaliską orkiestrą

# Wiolonczelista ze skrzypaczką

Ignacy Jurek oraz Michalina Rosiak ze Szkoły Muzycznej w Turku, zagraли wraz z muzykami z Kalisza podczas koncertu „Jestem młodym artystą”. Orkiestra symfoniczna Szkoły Muzycznej z Kalisza po raz pierwszy w historii zagrała w naszym mieście.

Wydarzenie odbyło się w poniedziałek 19 czerwca w turkowskim Klubie „Barbórka”. To była ósma edycja koncertu organizowanego przez profesor Lenę Mkrtychyan, dyrygent Orkiestry Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia w Kaliszu. Przez pierwsze siedem lat istnienia grali w niej młodzi muzycy z Kalisza i Sieradza.

-W tym roku pani dyrygent zaproponowała mi, by również nasza szkoła przyłączyła się do tej inicjatywy. Oczywiście się zgodziłam – mówiła Marta Janicka, dyrektor turkowskiej Szkoły Muzycznej. Wyjaśniała też, że koncerty odbywają się pod hasłem „Jestem młodym artystą”, ponieważ orkiestry zapraszają do udziału jako solistów uczniów z



Ignacy Jurek wraz z orkiestrą wykonał pierwszą część Sonaty C-dur Jeana Baptiste Brevala.


Kalisza, Sieradza, a w tym roku także z Turku.

Nasze miasto w tym niezwykłym koncercie reprezentował Ignacy Jurek z klasy wiolonczeli Iwony Gorgol oraz Michalina Rosiak z klasy skrzy-

piec Pawła Kulczyckiego. Pierwszy z wymienionych, to wielka nadzieja turkowskiej placówki i jeden z najzdolniejszych muzyków młodego pokolenia: w tym roku został wyróżniony podczas ogólnopolskiego konkursu wiolonczelowego. Natomiast skrzypaczka już ukończyła turkowską szkołę, a od września zamierza ją kontynuować na wyższym stopniu w Kaliszu.

-Ten koncert był niezwykle ważny, by nie rzec historyczny, ponieważ po raz pierwszy w Turku można było posłuchać młodzieżowej orkiestry symfonicznej. Do tego to duże wyróżnienie dla solistów. Drugi raz taka okazja może się nie trafić – dodaje dyrektor Marta Janicka.

il

**Zakład Pogrzebowy PACHOLCZYK** 

dyżur całodobowy tel. 609-731-454

Turek, Pl. Sienkiewicza 1, tel. (63) 278-81-57 Uniejów, ul. Sienkiewicza 17

**PROFESJONALNA OBSŁUGA UROCZYŚCÍ POGRZEBOWYCH**  
WŁASNE PROSEKTORIUM I CHŁODNIA

- Szeroki wybór trumien, urn i tabliczek
- Transport zmarłych na terenie Polski i UE
- Usługa kremacji
- Możliwość płatności po otrzymaniu zawiadku
- Oprawa muzyczna pogrzebu
- Odzież żałobna
- Pomoc i wsparcie przy załatwianiu formalności pogrzebowych
- Wiązanki i wieńce pogrzebowe

**Usługi Pogrzebowe "ORAY"** 

**W. Papierska**

**Turek, ul. Poduchowna 1**

TRUMNY oraz KOMPLEKSOWA OBSŁUGA POGRZEBU

Przewóz w kraju i poza granicami RP  
Przewóz na terenie Turku i powiatu tureckiego - GRATIS  
Profesjonalna obsługa, życzliwość i wszelka pomoc  
Płatności w dogodnym dla klienta terminie (również przelewem)

Dyżur całodobowy: tel. 63 278 41 25, kom. 601 87 16 90  
e-mail: orayturek@wp.pl

**ZAKŁAD POGRZEBOWY CAŁODOBOWY**  
**Radosław Kosmowski**  
tel. 605 200 604 tel. 605 114 604  
Tuliszów, ul. Poznańska 6; Turek, ul. Łąkowa 4

Usługi pogrzebowe: organizacja i obsługa uroczystości pogrzebowych, duży wybór trumien, urny, krzyże, tabliczki, nekrologi, odzież żałobna, przewóz zmarłych, oprawa muzyczna uroczystości pogrzebowych, wieńca, wiązanek, konkurencyjne ceny, płatność w terminie dogodnym dla klienta, życzliwa i fachowa pomoc

**STOLTUR**  Zakład Usług Pogrzebowych  
JAN I MARIAN MILLER Turek, ul. Kaliska Szosa 38 A  
tel. (063) 280 26 30 kom. 0601 499 344  
zał. 1898 r.

**POGRZEBY TRUMNY**

- pełna organizacja i obsługa pogrzebu
- transport zwłok w kraju i zagranicą
- największy wybór w Polsce
- ceny producenta

**Pogrzeb z trumną już od 950,00 zł (brutto)**  
Służymy Państwu pomocą i opieką w tym bardzo trudnym momencie **całodobowo**



Lena Kurzawa  
córka Weroniki i Romka  
ur. 2 czerwca, godz. 00.02  
waga 3610, długość 56 cm



Hanna Słowińska  
córka Angeliki i Marcina  
ur. 7 czerwca, godz. 15.45  
waga 3400, długość 54 cm



Jan Bronisław Kowalski  
syn Nikoli i Wojciecha  
ur. 12 czerwca, godz. 10.45  
waga 4070, długość 57 cm



Natasha Kołodziejka  
córka Renaty i Bernarda  
ur. 12 czerwca, godz. 12.25  
waga 2900, długość 51 cm



Julia Kęsiak  
córka Ewy i Roberta  
ur. 12 czerwca, godz. 19.55  
waga 3460, długość 53 cm



Jakub Chrostek  
syn Bogumili i Pawła  
ur. 13 czerwca, godz. 10.35  
waga 3450, długość 53 cm



Anastazja Wągiel  
córka Anny i Artura  
ur. 16 czerwca, godz. 20.30  
waga 2950, długość 52 cm



Gracjan Rutkowski  
syn Anny i Marcina  
ur. 16 czerwca, godz. 0.55  
waga 3630, długość 57 cm